

PRZEWODNIK

GOSPODARSKI

ORGAN CENTRALNEGO TOWARZYSTWA ORGANIZACJI KOŁEK ROLNICZYCH
OSWIECONA GROMADA-TO SIŁA

WYDAWNICTWA T-WA OŚWIATY ROLNICZEJ

KSIĘGARNIA ROLNICZA w WARSZAWIE.

WYDAWNICTWA ENCYKLOPEDYCZNE
I PODRĘCZNE.

1. Miczyński K. Rolnik wzorowy. Wyd. VIII. 6.50
2. Jankowski E. Ogród wiejski (warzywny, owocowy i ozdobny). 12.—
3. ENCYKLOPEDYCZNY PORADNIK GOSPODARZA WIEJSKIEGO.
T. I. Rolnictwo. Ogrodnictwo. Leśnictwo. 10.—
T. II. Zesz. 1. Hodowla zwierząt, drobiu, ryb, pszczół i t. d. 8.—
4. Ludkiewicz Z. Dobry gospodarz (rolnictwo, ogrodn., hodowla). 9.—
5. Kieszonkowy kalendarz rolniczy (z notatnikiem) w opr. płóc. 3.50
6. Kiesz. kalendarz ogrodniczy i pszczelarski (z not.) w opr. płóc. 3.50

BIBLIOTEKA OGRODNICZA.

1. Schönfeld St. Żywopłoty, szpalery i osłony. 2.40

Do nabycia w „Książnicy dla Rolników“ C. T. O. i K. R.

Warszawa, Kopernika 30, Konto P. K. O. 21.164

PRAKTYCZNE PODRĘCZNIKI ROLNICTWA
I NAUK POKREWNYCH.

1. Biedrzycki St. Podręcznik miernictwa dla rolników 1.80
2. Brzóska St. Praktyczne pszczelnictwo. Wydanie II 4.50
3. Chrząszcz T. Technologia rolna. (w dr.)
4. Dobrzański L. Poradnik weterynaryjny dla rolników. Wyd. II 7.50
5. Kalinowski K. Poradnik budowlany dla rolników 3.50
6. Miczyński T. Krótki podręcznik gleboznawstwa 6.50
7. Nehring E. Podręcznik warzywnictwa. 3.50
- 9/10. Rogoziński St. Chów zwierząt domowych.
Tom I. Hodowla ogólna 4.50
Tom II. Hodowla szczegółowa 5.50 całość 9.50
11. Ruśkiewicz S. Krótki podręcznik leśnictwa. 2.—
12. Trybalski M. Gospodarski chów drobiu. Wyd. II 4.—

SPRZEDAM STADKO selekcyjnych jednorocznych karmazynów (24+1) raszewskiego pochodzenia, po 4 zł. Ota-
lęż - Szkoła, p. Mogielnica k/Grójca.

Roczniki „Przewodnika Gospodarskiego“

z 1930, 1931, 1932 i 1934 roku
po 16 zł. za rocznik wysyła po nadesłaniu
gotówki Adm. „Przewodnika Gospodarskiego“

KUJAWSKA SZKOŁA ROLNICZA
W STARYM BRZEŚCIU, POW. WŁOCŁAWSKI

rozpoczyna nowy rok szkolny 15 stycznia.
Przyjmuje się młodzież męską od lat 17-u do
24-ch z przygotowaniem przynajmniej 4-ch od-
działów szkoły powszechnej.

Nauka bezpłatna.

Za utrzymanie opłacają uczniowie około 20 zł.
miesięcznie.Szkoła uczy dobrego gospodarowania przy pomo-
cy teorii i praktyki, jednocześnie wychowuje na
światłych obywateli kraju.

Kierownictwo Szkoły Rolniczej.

Maszyny mleczarskie i naczynia światowej marki

Wylęgarki i wychowalnie do hodowli drobiu syst. NICKERL & Co
Sztuczną węze

NA DOGODNYCH WARUNKACH SPRZEDAJE PO CENACH KONKURENCYJNYCH

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Hoża 51.

ODDZIAŁ MASZYN, HOŻA 51, ORAZ ODDZIAŁY PROWINCJONALNE.

Al. 3-go Maja 20
Lublin - szl. 7

SPRAWOZDANIE TARGOWE

Rynki zbożowe. Ub. tydzień przyniósł na wszystkich krajowych giełdach zbożowych dalszą zniżkę cen zboża. Po ostatniej obniżce notowania giełdowe pokrywają się w zupełności z cenami otrzymywanymi przez dostawców. W tym samym czasie ceny wszystkich zbóż na rynkach prowincjonalnych były daleko niższe od giełdowych. Tak np. w **Skiernewicach** za żyto płacono 11,50 zł., owies 12 zł., jęczmień 13 zł., pszenicę 14,50; w **Hrubieszowie**, w woj. lubelskim: żyto 11 zł., owies 10 — 11 zł., jęczmień brow. 14 zł., a zwykły 10 — 11 zł., pszenica 14 zł. Zapowiadana przez p. premjera interwencja zbożowa nie została jeszcze podjęta.

Rynki zwierząt rzeźnych. Ceny trzody i bydła miały dalej tendencję zniżkową, jak to wykazują notowania podane poniżej w tabelach. Z rynków prowincjonalnych otrzymaliśmy notowania ze **Skiernewic**, gdzie w ub. tygodniu za dobre sztuki świń, powyżej 200 kg. żywej wagi, płacono do 62 gr. kg, za gorsze do 50 gr. kilogram; w **Hrubieszowie** za tuczniki słoninowe płacono 45 — 50 gr. kg. Gęsi 1,50 zł. (ziemiaki 1,50 — 1,80 zł.). Zaznaczyć należy, że ceny świń spadły wskutek zaprzestania zakupów przez Związek Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej w Lublinie. Dla przykładu podamy, że Spółdzielnia płaciła za bekony ok. 45 groszy za kg, prywatni kupcy płać obecnie 25 gr. za kg.

PASZE I ZBOŻA.

Notowania oficjalne Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie
ceny za 100 kg. w złotych parytet wagon Warszawa.

Ceny zbóż za 100 kg. w złotych

NAZWA TOWARU	23.XI		Poznań	Lublin	Łódź	Równe	Wilno
			23-XI	23-XI	23-XI	20-XI	23-XI
Żyto I standard	13,25—13,75	Pszenica zbierana	15 50—16,00	15,75—16,50	18,00—18,50	14,75—16,50	16 75—18,00
" II	13,00—13,25	" dworska					
Pszenica jara czerw. szkl. .	19,50—20,00	Żyto zbierane	13,75—14,00	13,25—14,00	14,00—14,25	12,25—12,50	12,00—13,50
" jednolita 742 g/l . . .	18,50—19,00	" dworskie	20,50—21,50	—	19,50—20,50	15,00—15,50	—
" zbierana 731 g/l . . .	17,50—18,00	Jęczmień browarny	16,75—18,75	13,00—13,25	17,00—17,50	13,00—13,25	13,50—15,00
Owies I stand. (niezadesz.)	15,00—15,50	" przemiałowy	14,75—15,00	12,00—13,50	15,50—16,00	—	13,00—13,50
" II stand. (lekko . . .)	14,00—15,00	Owies jednolity	41,00—42,00	38,50—39,00	39,00—41,00	38,00—40,00	—
" III stand. (zadeszcz.)	13,25—13,75	" zbierany	37,00—38,00	34,00—35,00	—	—	—
Jęczmień kaszany 678 g/l .	16,75—17,25	Rzepak zim.	39,00—43,00	—	46,00—50,00	—	—
" " 649 g/l . . .	15,25—15,75	Rzepak zim.	32,00—35,00	—	—	—	—
" " 620,5 g/l . . .	15,00—15,50	Groch polny	24,00—26,00	—	—	—	—
" browarny 698 g/l . . .	19,50—21,00	" Victoria	—	—	—	—	—
Groch polny z workiem . .	26,00—28,00	" Folgera	—	—	—	—	—
" Victoria z workiem . .	47,00—50,00	Wyka	—	—	—	—	18,50—19,50
Wyka	20,00—21,00	Łubin niebieski	—	—	—	—	7,00—7,50
Peluszka	20,50—21,50	" żółty	—	—	—	—	—
Łubin niebieski	7,00—7,50	Mąka pszenna gat. I A.	27,00—29,50	28,50—29,00	28,00—30,00	—	—
" żółty	8,50—9,50	" żytnia stand.	20,25—21,25	19,50—20,50	21,00—22,00	20,50—21,50	23,00—23,50
Rzepak i rzepak zimowy .	44,50—46,00	Otręby pszenne śred.	9,75—10,25	7,50	8,25—8,50	7,00—7,25	10,00—10,50
" letni	40,00—41,50	" " grube	10,50—11,00	8,25—8,75	8,50—9,00	7,75—8,25	—
Koniczyna czerw. surowa	100,00—115,00	" żytnie	10,00—10,75	7,00—7,25	8,25—8,50	7,00—7,25	8,50—8,75
bez grubej kianianki . .		Mak niebieski	40,00—43,00	—	—	34,50—35,50	—
Koniczyna czerw. bez k-		Koniczyna biała	80,00—110,00	60,00—80,00	—	—	—
nianki o czyst. 97% . . .	125,00—140,00	" czerwona	130,00—160,00	95,00—125,00	—	90,00—115,00	—
Koniczyna biała surowa	65,00—80,00	Siemię lniane	—	42,50—43,50	—	—	42,50—44,50
bez kianianki o czyst. 97%	95,00—120,00						
Mak niebieski z workiem .	43,00—46,00						
Mąka pszenna, gat. I B. .	31,00—33,00						
" " " I C.	29,00—31,00						
" " " II B.	23,00—25,00						
" " " III A.	15,00—16,00						
" żytnia gat. I 55% . . .	22,50—24,00						
" " " I 65%	21,50—22,50						
" " " II	16,00—17,00						
" " razowa	16,00—17,00						
" " poślednia	14,00—14,50						
Otręby pszenne grube . .	11,00—11,50						
" " średnie	10,00—10,50						
" żytnie	8,50—9,00						
Kuchy lniane	16,25—16,75						
" rzepakowe	12,75—13,25						
" słonecznik. 42-44% . .	17,25—17,75						
Śruta sojowa 45% z work.	20,50—21,00						
Siemię lniane	44,50—46,00						

Swinie słoninowe: od 150 kg. wzwyż 68—75
" o wadze 130 — 150 kg. 60—68
" mięsne od 110 kg. wzwyż 53—60

CENTRALNA TARGOWICA W MYSŁOWICACH

Ceny w złotych za 100 kg. żywej wagi:

13.XI—19.XI

Woly:	1) pełnomięsiste wytuczone	—
	2) młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone	60
Buhaje:	1) wytuczone najwyższej wartości rzeźnej	—
	2) pełnomięsiste młodsze	48—55
	3) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	40—47
Krowy:	1) najwyższej wartości rzeźnej	59—65
	2) starsze wytuczone i mniej dobre młodsze krowy i jałówki	52—58
	3) miernie odżywione krowy i jałówki	46—51
	4) lichy odżywione krowy i jałówki	40—45
Jałówki:	1) wytuczone najwyższej wartości rzeźnej	60—65
Cielęta:	1) najprzedniejsze tuczone	70—75
	2) średnio tuczone i ssaki najprzedniejsze	60—69
	3) mniej tuczone i dobre ssaki	50—59
	4) liche ssaki	40—49
Swinie:	1) tuczone ponad 150 kg.	81—90
	2) pełnomięsiste 120 — 150 kg.	77—80
	3) pełnomięsiste 100 — 120 kg.	61—70
	4) pełnomięsiste 80 — 100 kg.	50—60
	5) mięsiste do 80 kg.	40—55

Dalszy ciąg sprawozdania targowego, na str. IV okładki.

2. BYDŁO ROGATE I TRZODA CHLEWNA

wg. giełdy mięsnej w Warszawie,
za 100 kg. żywej wagi, w złotych:

	19.XI
Woly młode mięsiste	65—70
" " tuczone	—
" " starsze tłuste	50—60
Woly starsze karmne	40—50
Krowy oddojone tłuste	65
Cielęta młode odżywione	65—70
" " mięsiste	60

PRZEWODNIK GOSPODARSKI

TREŚĆ: Frontem do organizacji rolniczych, nap. Szczepan Ciekot. — Sprawozdanie z działalności Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych za czas od dn. 1 kwietnia 1933 r. do dn. 31 marca 1934 r.: władze C.T.O. i K.R., sprawozdanie Prezydium, prace organizacyjne, sprawozdanie Centr. Org. K. G. W. C. T. O. i K. R., prace oświatowe i wydawnicze, inne prace fachowe, sprawozdania rachunkowe C.T.O. i K.R. za rok budżetowy 1933/34. — Z różnych stron. — Wskazówki podręczne. — Porady gospodarskie. — Komunikaty. — Porady prawne. — Różne wiadomości. — Z kraju i ze świata. — Sprawozdanie targowe.

Frontem do organizacji rolniczych

„Kryzys się skończył, a bieda się zaczęła“, tak powiedział ktoś złośliwy. Cośmy nazywali kryzysem gospodarczym, to jeszcze nic wielkiego, teraz dopiero nędza się zaczęła i zajrzała do chałup wiejskich.

Na jednym z zebrani rolniczych, znów jakiś kółkowicz zaczął to złośliwe powiedzenie analizować i doszedł do wniosku, że właśnie dzisiaj jest okazja i sposobność, żeby się nie dać i biedę z nędzą precz od nas wypędzić. A wiadomo przecie, że „potrzeba jest matką wynalazków“. Człowiek, któremu zagraża niebezpieczeństwo, znajduje często jakby cudowne sposoby, aby się od niego uwolnić.

Niedawno na zjeździe rolniczym w Lublinie b. minister, p. E. Kwiatkowski, w swoim gospodarczym odczycie zadawał sobie takie pytanie: „Dlaczego na całym świecie są nagromadzone olbrzymie masy wszelkiego rodzaju produktów ze wszystkich dziedzin pracy i wytwórczości ludzkiej, do tego stopnia, aż się je celowo niejednokrotnie niszczy, a równocześnie całym masom ludzi brak jest tych produktów i głodem przymierają“.

Podobne pytanie możemy sobie zadać i w naszym życiu wiejskim. Przy dzisiejszej produkcji rolniczej, rolnictwo dusi się ze swemi produktami, nie ma ich gdzie zbyć. Jeżeli je zbywa, to najczęściej po cenie niżej kosztów produkcji. Z drugiej strony ci, co kupują od nas, głodują, lub odżywiają się niedostatecznie. Przynajmniej rolnik, wytwórca chleba, mięsa i różnych wytworów spożywczych, powinien w tym czasie tanizny jego produktów dobrze się odżywiać, a czy tak jest? Bodaj tam! Odżywiamy się źle, głodujemy, mimo, że za bezcen zbywamy swoje produkty.

Rok rocznie nasze organizacje rolnicze organizują wycieczki rolnicze zagranicę: to do Danii, to Czechosłowacji, lub w kraju do naszych braci, mieszkających na zachodnich kresach, w Poznańskim lub na Pomorzu. Na tych wycieczkach oglądamy nieraz dziwy, widzimy tam kryzys, ale biedy i nędzy nie spotykamy. Kryzys tam też daje się we znaki, lecz bieda do poszczególnych rodzin nie zagląda, bo tam rolnicy są dobrze i wszechstronnie zorganizowani, niema tam bodaj rolnika, któryby do jakiejś organizacji rolniczej nie należał.

Mówi się powszechnie, że rolnicy w Polsce stanowią 75% całego narodu, a jednak jak myśmy mali

w naszej sile gospodarczej. Jeżeli robi się coś dla rolnika, aby był silny i aby się z nim liczone, to rolnicy w tej robocie biorą bardzo nikły udział. Bo skąd możemy wziąć duży udział w polityce gospodarczej, jeżeli nasze organizacje rolnicze nie przedstawiają należytej siły? Mamy w Polsce około 24 miliony mieszkańców wsi, jeśli policzymy, że każda rodzina składa się przeciętnie z 6 osób, to wypadnie, że samodzielnych rodzin jest około 4 milionów, czyli tylu mamy rolników. A teraz weźmy nasze organizacje rolnicze, wszystkie razem, a więc Kółka Rolnicze, Spółdzielnie i t. p. Doliczmy się w nich paru tysięcy członków, a gdzie reszta? Dodać trzeba, że rolnik, który zrozumiał pożytek i siłę organizacji, jest członkiem całego szeregu organizacji rolniczych, czyli, że liczba zorganizowanych w całej Polsce rolników wypadnie nie w setkach tysięcy, ale może zaledwie w dziesiątkach.

I dziwić się tu, że jesteśmy słabi i maluczcy! Obserwując i patrząc na życie wsi i jej zainteresowania, poza narzekaniem i wymyślaniem na wszystko i na wszystkich, nic się nie robi; mamy całe wsie, a nawet gminy, w których nikt do żadnej organizacji rolniczej nie należy, nie czyta się tam żadnego pisma.

Przeszło 25 lat należę do Kółka Rolniczego, kilkakrotnie w roku bywam na różnych zebraniach i zjazdach gospodarczych, czy to spółdzielczych, czy kółek rolniczych, czy też innych. Bywają na nich stale ci sami ludzie, znamy się już wszyscy nie tylko w powiecie, lub województwie, ale i w całym kraju. Dowodzi to, że jedni i ci sami ludzie muszą pracę organizacyjną prowadzić, i w Kółkach Rolniczych i w spółdzielniach wszelkiego rodzaju, w samorządach, a często nawet w „młodzieżowych“ organizacjach, reszta „narodu“ wiejskiego niczem się nie interesuje. Czy wobec takiego stanu rzeczy będzie się kto ze stanem rolniczym liczył?

W każdym powiecie jest organizacja rolnicza, O. T. O. i K. R., która ma skupiać wszystkich rolników i wiązać ich organizacyjnie, ażeby stworzyć siłę. Idą na to dość pokaźne sumy pieniędzy samorządowych lub państwowych, w postaci t. zw. subsydjów. Bywa często w powiecie po kilka sił instryktorskich, a jak liczebna jest organizacja, łatwo sprawdzić według opłaconych składek członkow-

skich. Dobrze, jeśli w powiecie wpłynie z tych składek 500—1.000 zł., ale to się rzadko zdarza, zwykle suma wpływów rocznych jest daleko mniejsza.

Chcę tu poruszyć jeszcze jedną sprawę. Przypominam sobie ten czas, jeszcze z przed wojny, około lat 1908—1910. Mieliliśmy wtedy na terenie byłego zaboru rosyjskiego zaledwie kilka szkół rolniczych na czele z Pszczelinem. Przecież do Pszczelina jeździliśmy jak do Częstochowy, a jakież to wówczas marzenia przychodziły nam do głowy. Czy doczekamy się kiedy w najbliższej okolicy tego rodzaju szkoły rolniczej? Pszczelinacy, czy Sokołowiacy, lub nawet Nałęczowiacy, ci „starzy”, chociaż nieliczni, do dziś są głośni jako dobrzy rolnicy i dzielni społecznicy. Doczekaliśmy tych czasów, że mamy dość dużo szkół rolniczych, że już możemy liczyć, jeżeli nie na dziesiątki tysięcy, to na tysiące młodzieży rolniczej, która przeszła przez szkoły rolnicze, zaś o wychowankach ostatnich powojennych lat szkół rolniczych coś za cicho w naszym życiu wiejskim. Na terenie Kółek Rolniczych, jak i w innych organizacjach gospodarczych wychowankowie są „białymi krukami”. Tu i ówdzie pokażą się, a przecież są oni już w większości samodzielni gospodarzami. Dlaczego tak się dzieje, że ci młodzi ludzie, wychodzący ze szkół rolniczych, poza nielicznymi wyjątkami, niewiele wnoszą do życia wiejskiego? W czym leży wina? Na te pytania musimy znaleźć odpowiedź, gdyż to sprawa niezmiernie ważna dla wsi, dla jej dalszego rozwoju.

W dniu 2-im grudnia odbędzie się Walny Zjazd Centr. Tow. Org. i Kółek Roln. W życiu każdej organizacji, a szczególnie może naszej, rolniczej i w takich czasach dla rolnictwa, jak dzisiejsze — wydarzenie to niezmiernie ważne. Trzeba, byśmy na tym sejmie rolniczym zastanowili się nad najistotniejszymi sprawami naszego życia wiejskiego, z których w artykule niniejszym zaledwie kilka potrąciłem.

Trzeba także, by nasza zorganizowana społeczność na Zjeździe jasno i otwarcie ustaliła nasze żądania w stosunku do Państwa i innych związków prawnopublicznych. My, rolnicy, nie żądamy przywilejów dla siebie. My chcemy spełniać wszystkie obowiązki względem Państwa i całego narodu; jesteśmy i będziemy gotowi do największych nawet ofiar, jeżeli zajdzie tego potrzeba, ale, jednocześnie domagamy się tylko równych praw i należytego oceniania naszej egzystencji.

Musimy także powiedzieć na Zjeździe prawdę sami sobie w swojej organizacji. Musimy sobie zdać sprawę, czy należycie wypełniamy obowiązki organizacyjne we wszystkich ogniwach T-wa. Jeśli jest gdzie źle, powiemy to sobie, by na przyszłość było lepiej.

Na zakończenie mam do powiedzenia jedno jeszcze zdanie: w każdej dziedzinie życia wiejskiego istnieje możliwość zmiany na lepsze, ale pod jednym warunkiem, że my wszyscy, cała wieś, stanemy frontem do organizacji rolniczych.

Chodów pod Siedlcami.

Szczepan Ciekot.

Do Zarządów Kółek Rolniczych

Ułatwiając zaopatrywanie członków Kółek w Kalendarz po najtańszej cenie „Książnica dla rolników” C.T.O. i K.R. dostarcza Kalendarz na SPECJALNIE DOGODNYCH WARUNKACH.

1) Kółkom Rolniczym przy zamówieniach zbiorowych, CONAJMNIJ 10 EGZ. i przy jednoczesnym przesłaniu należności w wysokości 15 zł., dodawany jest JEDENASTY EGZ. BEZPŁATNIE I NIE SĄ LICZONE KOSZTY PRZESYŁKI I OPAKOWANIA. Kalendarz wtedy kosztuje na miejscu po zł. 1 gr. 37.

2) Przy zamówieniach 5 egz. i opłaceniu zgóry należności w wysokości zł. 7 gr. 50 NIE LICZONE SĄ KOSZTY PRZESYŁKI I OPAKOWANIA. Egzemplarz Kalendarza kosztuje wtedy na miejscu 1 zł. 50 gr.

Kółka rolnicze i poszczególni rolnicy mogą również zaopatrywać się w KALENDARZ GOSPODARSKI U INSTRUKTORÓW W OKRĘGOWYCH T-WACH ORGANIZACJI I KÓŁEK ROLNICZYCH po 1 zł. 50 gr. za egzemplarz. Najdrożej kosztuje kupno przez pocztę pojedynczego egzemplarza, bo z przesyłką płaci się 2 zł. egzemplarz.

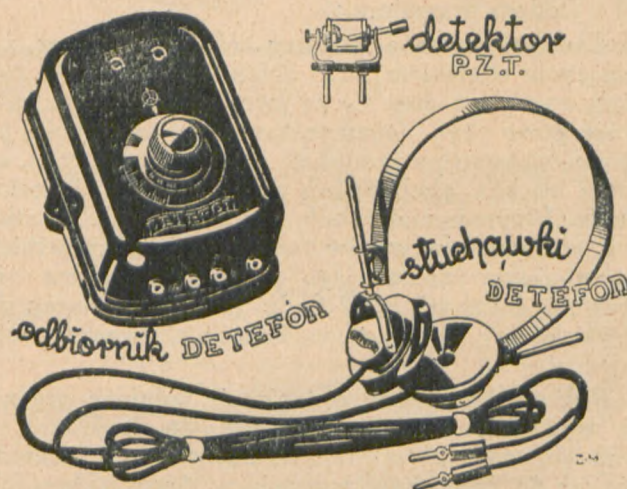
Zarządy kółek rolniczych, które jeszcze nie przesłały zbiorowych zamówień na Kalendarz, powinny bez zwłoki przystąpić do zbierania pieniędzy, aby członków kółka rolniczego jaknajszybciej zaopatrzyć w to cenne wydawnictwo.

Zamówienia przyjmuje „KSIAŻNICA DLA ROLNIKÓW C.T.O. i K.R.” WARSZAWA, UL. KOPERNIKA 30. Pieniądze wpłacać należy na KONTO P.K.O. KSIAŻNICY DLA ROLNIKÓW Nr. 21164.

OTWÓRZ SOBIE OKNO NA ŚWIAT,

kupując radjoodbiornik

DETEFON (komplet)



odbierający na słuchawki audycje Polskiego Radja na obszarze całej Polski.

Do nabycia we wszystkich Urzędach Poczтовых za opłatą przy zamówieniu zł. 3.— i 12 rat po zł. 4.50 miesięcznie wraz z abonamentem radiowym.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADJOTECHNICZNE

Warszawa, telefon 10-17-12, Grochowska 30.

SPRAWOZDANIE

z działalności Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych

za czas od dn. 1 kwietnia 1933 r. do dn. 31 marca 1934 r.

Władze C. T. O. i K. R.

I. Prezydium C.T.O. i K.R.: 1. Felicjan Lechnicki — prezes, 2. Władysław Malski — vice-prezes, 3. Piotr Sobczyk — vice-prezes, oraz członkowie: 4. Wacław Długosz, 5. Władysław Fijałkowski, 6. Dr. Władysław Piaskiewicz, 7. Edward Taurogiński, 8. Stanisław Wańkiewicz, 9. Wanda Bułhakowa, przewodnicząca Rady Wydziału Kół Gospodyń Wiejskich.

II. Zarząd C.T.O. i K.R.: wyżej wymienieni członkowie Prezydium, oraz: 10. Tutus Jemielewski, 11. Stanisław Kielak, 12. Edward Kleszczyński, 13. Andrzej Maj, 14. Wacław Niwiński, 15. Piotr Olewiński, 16. Wiktor Przedpeński, 17. Dr. Stanisław Swieżawski.

III. Rada Główna C.T.O. i K.R. w składzie: członkowie Prezydium, członkowie Zarządu oraz wybrani członkowie Rady: 18. Adolf Abram, 19. Kazimierz Brzeziński, 20. Jan Czarnecki, 21. Wiesław Czermiński, 22. Inż. Czesław Dębicki, 23. Kazimierz Fudakowski, 24. Zygmunt Jakowicki, 25. Władysław Kamiński, 26. Wacław Karwacki, 27. Józef Koreywo, 28. Bazyli Kuc, 29. Aleksander Niedbalski, 30. Józef Piotrowski, 31. Jan Rudowski, 32. Inż. Franciszek Skupień, 33. Dr. Witold Staniewicz, 34. Stanisław Strójwas, 35. Leon Suchorzewski, 36. Prof. Józef Sypniewski, 37. Andrzej Waleron, 38. Zbigniew Wilski, 39. Bolesław Wnuk, 40. Jan Zalewski, 41. Gen. Lucjan Żeligowski, oraz prezesi Wojewódzkich Tow. Organizacyj i Kółek Rolniczych: 42. Włodzimierz Bzowski w Białymstoku, 43. Tadeusz Dołęga-Kamieński w Brześciu n/Bugiem, 44. Tomasz Kozłowski w Kielcach, 45. Felicjan Lechnicki — prezes W.T.O. i K.R. w Lublinie, 46. początkowo Ludomir Pułaski w następstwie Jan Kałużka w Łodzi, 47. Adolf Bohusz-Szyszek w Łucku, 48. Czesław Dębicki w Nowogródku, 49. początkowo Zdzisław Wierzbicki, następnie Bohdan Chełmicki w Warszawie, 50. Karol Wagner w Wilnie.

Komisja rewizyjna: Józef Gliński, Wład. Rybiński, Józef Zadurski, Tadeusz Zakrzewski, Juljusz Zdanowski.

W okresie sprawozdawczym Prezydium odbyło zebrań 8, Zarząd 3, Rada 3, Walne Zgromadzenie 1.

Należy zaznaczyć, że wszyscy członkowie Prezydium, jak też pozostałych władz C.T.O. i K.R., wszystkie swoje prace wykonywali całkowicie bezpłatnie.

Sprawozdanie Prezydium

Prezydium Centr. Tow. Org. i Kółek Roln. przedkładając sprawozdanie za rok 1933/34 pragnie podkreślić, że poza cyframi i zestawieniami — nie ujęty w żadną rubrykę — istnieje ogromny wysiłek organizacji i zdecydowana wola prowadzenia pracy organizacji rolniczej dobrowolnej, umożliwiającej

swobodny postęp myśli rolniczej i samowychowanie obywatelskie i gospodarcze wsi.

Prezydium stwierdza, że rok sprawozdawczy był okresem tworzenia się izb rolniczych na naszym terenie, okresem wyraźnych tendencji zlikwidowania Centralnego Towarzystwa i wojewódzkich organizacji. Gdy Ministerstwo Rolnictwa cofnęło z dniem 1 marca 1933 r. subwencje, wynoszące w poprzednim roku zgórą 700.000 zł. Zarząd i Rada C.T.O. i K.R. nie uchyliły się od twardej decyzji prowadzenia prac organizacji w zmienionym charakterze w związku z powołaniem izb. Sytuacja materialna C.T.O. i K.R. była bardzo ciężka, szczególnie dzięki długom z okresu unifikacyjnego. Władze organizacji bacznie obserwowały tendencje wpływające na poszczególnych terenach w zakresie ułożenia nowych warunków pracy społecznej i doceniając znaczenie i rolę izb — czynnie działały w kierunku harmonijnej współpracy organizacji dobrowolnych z samorządem gospodarczym, rolnym i samorządem terytorjalnym.

Nie z winy władz organizacji, współpraca ta na poszczególnych terenach nie przejawia się należyte, lub też została wypaczona.

Prezydium Centr. Towarzystwa Org. i Kółek Rolniczych, po oddaniu prac fachowych, zleconych i finansowych przez Ministerstwo Rolnictwa i R. R., Związkowi Izb i Org. Roln., względnie izbom rolniczym, położyło główny nacisk na prace oświatowo-kulturalne, organizacyjne, wydawnicze, organizacji zbytu, pomoc prawną i ogólne prace ekonomiczne w zakresie spraw, interesujących drobne rolnictwo — podstawę naszej organizacji.

Odpowiedzialność powiatowych Towarzystw Org. i Kółek Rolniczych za prace fachowe zlecone im przez izby rolnicze wymagała należytej samokontroli społecznej. Lustracje, przeprowadzone w terenie, pozwalają należycie ocenić wyniki i usunąć niedomagania. Równolegle rozwijano sieć kółek rolniczych i popierano spółdzielczość rolniczą. Prace Centralnej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich, mimo wielu przeszkód i prób rozłamu, rozwinęły się i pogłębiły.

Wydawnictwa nasze „Przewodnik Gospodarski”, „Agromomja Społeczna” i „Przodownica” ożywiły swoją treść, starając się szerzyć czytelnictwo na wsi i wzbudzać zainteresowanie pracą społeczną.

W zakresie organizacji zbytu Prezydium ugruntowało współpracę ze spółdzielniami zbytu inwentarza oraz Giełdą mięsną i Kasą Targową w Warszawie, propagowało tworzenie komisji notowań cen, zawarło umowę ze Związkiem Spółdzielni „Społem” w sprawie bezpośredniej współpracy gospodarczej producentów rolnych z organiz. konsumentów. Prezydium występowało wobec władz i instytucji w sprawach dotyczących obrotu wewnętrznego i eksportu.

Prezydium brało udział w konferencjach i ankietach, organizowanych przez Zw. Izb i Org. Roln. i przedstawiało żądane opinie w sprawach gospodarczych.

Szczególny nacisk kładło Prezydium na konieczność dostosowania obciążeń drobnych warsztatów rolnych do istniejących warunków gospodarczych i wartości pieniądza. Praca Centralnego Towarzystwa przy szczupłości środków finansowych dała pewne wyniki i dorobek, dzięki ideowemu nastawieniu i sumiennej służbie społecznej swoich pracowników.

Poraz pierwszy od istnienia zunifikowanej organizacji opłata składek członkowskich weszła na realne tory.

Komisja ekonomiczna, oświatowa i radjowa były wielce pomocne w przeprowadzaniu poszczególnych zagadnień i stanowiska organizacji.

Mimo usilnych starań, Prezydium C.T.O. i K.R. nie udało się do tej pory uzyskać ze strony odpowiednich władz zatwierdzenia zmian statutowych uchwalonych na ostatnim zjeździe walnym. Ten stan charakteryzuje zarazem warunki zewnętrzne, w jakich pracować musi nasza organizacja.

Starania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych o obniżenie kosztów rejestracji kółek rolniczych, dały wynik pozytywny. Dodatni wynik uzyskały też starania o obniżenie opłaty za radio na wsi.

Prezydium zdaje sobie sprawę, że wynik prac naszej organizacji winien być jeszcze lepszy, niestety, nietylko kryzys gospodarczy, ale też i brak dostatecznej liczby ludzi — ludzi ideowych i z charakterami, opóźnia należyty rozwój prac nad podniesieniem kultury wiejskiej, nie daje też dostatecznego tęt na najniższym naszym komórkom organizacyjnym. Stan ten zmienia się powoli ku lepszemu i przyszłość zależeć będzie od tego, ile czynnego działania i entuzjazu oraz umiłowania pracy wnieść zdołamy wszyscy do ogólnej skarbnicy dobra społecznego i państwowego.

DYREKCJA.

W roku sprawozdawczym dyrektorem C.T.O. i K.R. został dr. inż. Antoni Wojtysiak. Prace dyrekcyj polegały na kierowaniu sprawami finansowymi i personalnymi oraz na przystosowaniu całego aparatu organizacyjnego do zmienionych warunków organizacji naszego Towarzystwa.

Poza tem dyrektor brał udział w licznych konferencjach organizowanych przez władze centralne i różne organizacje, przeprowadził szczegółowe lustracje ogniw wojewódzkich, wygłaszał referaty na zjazdach, przewodniczył w komisjach C.T.O. i K.R. i t. d. Jednocześnie p. dr. A. Wojtysiak spełniał funkcję redaktora „Agronomji Społecznej”.

BIURO.

Kierownikiem biura jest p. Piotr Maliszewski.

Biuro C.T.O. i K.R. jest organem wykonawczym, obsługuje wszystkie wydziały C.T.O. i K.R. w zakresie przyjmowania, rozdzielania i ekspedjowania korespondencji i przesyłek pocztowych, pisanie i powielanie na maszynach, prowadzenia archi-

wum, zaopatrzenia w materiały i urządzenia biurowe, zaopatrzenia w druki organizacyjne wydziałów i ogniw terenowych, administrowania lokalami, urządzeniami biurowymi i t. p.

Prace organizacyjne

W roku sprawozdawczym od 1.IV do 15.X 1933 roku kierował wydziałem p. Jan Siwiec, od 15.X 1933 r. kierownictwo wydziału organizacyjnego objął p. Kazimierz Wyszomirski, jako inspektor organizacyjny. W okresie miesięcy zimowych odbywali w wydziale praktykę słuchacze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, członkowie Koła Oświaty Rolniczej, p. Stanisław Borzęcki i p. Stanisław Grzechnik.

Prace wydziału w okresie sprawozdawczym były niezmiernie trudne, gdyż na terenie organizacji rolniczych nastąpiła zupełna dezorganizacja. Izby Rolnicze zaczynały prace, a organizacje rolnicze nie były jeszcze zaprawione do nowych warunków.

Przystąpiono zatem do przeprowadzenia ewidencji ogniw organizacyjnych, opracowano szereg instrukcji oraz zapoczątkowano przeprowadzanie lustracji ogniw.

Załączona tabela ilustruje stan organizacyjny C. T. O. i K. R. Trzeba przytem podkreślić, że w wykazie nie figurują kółka rolnicze, które spowodu wysokich opłat rejestracyjnych nie zarejestrowały się, a jest takich kółek przeszło 800. Aby usprawnić prace w najniższej, a najważniejszej komórce, t. j. w kółku, konieczne jest, aby wszystkie kółka rolnicze były lustrwane przez członków Zarządu i Rady O. T. O. i K. R., jak też przez p. p. instruktorów. W tym celu zostały opracowane specjalne schematy lustracyjne, jak również schematy lustracyjne dla O. T. O. i K. R. i W. T. O. i K. R. Schematy te zostały jednogłośnie życielwie przyjęte przez wszystkie ognia. W myśl tych schematów wiele O. T. O. i K. R. przeprowadziło na swoim terenie lustracje Kółek Roln., co organizacyjnie ożywiło i usprawniło prace organizacji. Trzeba jednak przyznać, że mało jeszcze jest powiatów, które zrozumiały potrzebę lustracji kółek, mamy jednak nadzieję, że rok następny w tej sprawie zrobi zasadniczą zmianę na lepsze.

Aby można było sprawdzić, kto jest naprawdę członkiem organizacji, opracowaliśmy specjalną deklarację członkowską, którą powinien podpisać każdy nowy członek; deklaracja ustala stosunek członka do organizacji i odwrotnie. Praktyka wykazała, że deklaracje te są potrzebne, gdyż wydział wysłał ich do różnych powiatów przeszło 1800.

Przeprowadzono zmianę w wydawaniu legitymacji członkowskich; będą one ważne na rok kalendarzowy, a nie na rok obrachunkowy i w związku z tem wydrukowaliśmy 25 tysięcy legitymacji już na 1934 r.; do 1.IX 1934 sprzedano 13.800 legitymacji; w roku 1932/33 rozprzedaliśmy 700.

Aby usprawnić prace O. T. O. i K. R. jak też W. T. O. i K. R. rozpoczęliśmy pod koniec roku sprawozdawczego przeprowadzanie lustracji tych ogniw; w roku sprawozdawczym przeprowadzono lustracje 6 W. T. O. i K. R. i 15 O. T. O. i K. R. Lustracje wykazały, że większość W. T. O. i K. R. jak też i O. T. O. i K. R. nie wywiązuje się należy-

STAN ORGANIZACYJNY C.T.O. i KR.

WOJ. BIAŁOSTOCKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Augustów	21 *	4 *	—	—
Białystok	—	—	2	13
Bielsk Podlaski	28	14	4	2
Szczuczyn Biał.	9	6	4	9
Grodno	34	22 *	2	24
Łomża	30	24	12	16
Ostrołęka	24	20	7	22
Ostrów Mazow.	16	—	9	14
Sokółka	19 *	5 *	—	—
Suwałki	27 *	10 *	—	—
Wołkowysk	30 *	10 *	—	—
Wysokie Maz.	22	13	7	18
Razem	260	143	47	118

WOJ. KIELECKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Będzin	18	25	1	9
Busko	39	32	8	19
Częstochowa	37	19	5	9
Jędrzejów	24	4	5	12
Kielce	36	6	3	37
Końskie	—	10	—	—
Kozienice	39	16	5	18
Miechów	31	20	7	3
Olkus	16	22	2	—
Opatów	45	18	10	20
Opoczno	16	14	10	13
Pińczów	52	18	4	6
Radom	75	12	5	16
Sandomierz	40	20	12	27
Wierzbnik	51	21	2	13
Włoszczowa	14	11	1	4
Zawiercie	22	15	1	16
Razem	401	283	59	115

WOJ. LUBELSKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Biała Podlas.	54	—	5	3
Biłgoraj	42	6	1	—
Chełm Lubel.	16	4	—	3
Garwolin	34	24	4	4
Hrubieszów	43	16	8	72
Janów Lubel.	73	27	5	29
Krasnystaw	33	2	21	48
Lubartów	23	5	—	4
Lublin	38	19	8	23
Łuków	8	18	—	3
Puławy	39	21	12	18
Radzyń Podl.	52	6	6	5
Siedlce	22	25	5	4
Sokołów Podl.	35	17	15	11
Tomaszów Lub.	73	19	2	11
Węgrów	32	20	19	1
Włodawa	34	5	3	1
Zamość	58	18	2	17
Razem	709	252	119	259

WOJ. ŁÓDZKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Brzeziny	30	12	7	4
Kalisz	28	16	—	12
Koło	47	16	6	8
Konin	26	17	23	9
Łask	16	16	3	4
Łęczyca	32	9	8	12
Łódź	15	1	—	2
Piotrków Tryb.	75	25	13	52
Radomsko	38	21	8	18
Sieradz	55	17	4	3
Turek	27	5	1	6
Wieluń	23 *	14 *	—	—
Razem	412	166	73	128

WOJ. NOWOGRODZKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Baranowicze	41	15	6	11
Lida	40	18	14	21
Nieśwież	85	21	6	23
Nowogródek	22	13	5	22
Stonim	39	8	1	2
Stołpce	49	12	2	13
Szczuczyn	13	9	10	13
Wołożyn	55	13	2	12
Razem	344	46	109	117

WOJ. POLESKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Brześć n/B.	15	9	—	1
Drohiczyn	—	—	—	—
Kamień Kosz.	17	—	3	13
Kobryń	13	5	2	11
Kosów Poles.	21 *	—	—	—
Łuniniec	37	8	3	7
Pińsk	19	6	4	12
Prużana	15 *	—	—	—
Stolin	29	3	3	13
Razem	166	31	15	57

WOJ. WARSZAWSKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Aleksandrów Kuj.	33	—	—	14
Ciechanów	26	23	5	8
Gostynin	23	8	1	5
Grodzisk Maz.	30	6	3	8
Grójec	31	5	—	7
Kutno	20	—	6	12
Lipno	62	10	16	20
Łowicz	46	21	6	7
Maków Maz.	38	7	7	8
Mińsk Maz.	32	13	5	10
Mława	23	15	—	—
Płock	53	14	4	23
Płońsk	30	5	2	6
Przasnysz	32	9	7	14
Pułtusk	44	12	2	12
Rawa Mazow.	16 *	7 *	—	—
Rypin	38	18	—	1
Sierpc	42	8	1	3
Skierniewice	14	6	5	3
Sochaczew	29	5	1	13
Thuszcz	24	6	3	2
Włocławek	25	14	—	—
Warszawa	29	11	2	9
Razem	742	223	76	175

WOJ. WILENSKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Brasław	28	8	9	23
Głębokie	32	5	12	10
Mołodeczno	32	12	13	13
Oszmiana	25	—	3	7
Postawy	—	—	—	—
Święciany	27	22	1	29
Wilejka	31	26	10	16
Razem	175	73	48	98

WOJ. WOŁYŃSKIE

Powiaty:	Kółek Roln.	Kół Gosp.	Wiejsk.	Spółdzielni Innych
Dubno	30	9	13	43
Horochów	30	10	3	8
Kostopol	—	—	—	—
Kowel	17	7	3	12
Krzemieniec	25	11	14	57
Luboml	17	8	4	7
Łuck	40	8	2	15
Równe	24	11	2	18
Sarny	9	4	2	9
Włodzimierz	16 *	—	—	—
Zdobunów	20	—	6	15
Razem	228	68	49	174
C. T. O. i K. R.	3437	1348	532	1241

*) Liczby oznaczone gwiazdką oznaczają dane z ub. roku sprawozdawczego.

cie z obowiązków organizacyjnych i że czynnik społeczny bierze w pracach własnej organizacji mały udział.

Ze względu na duże zapotrzebowanie przez b. uczniów Szkół Roln. na praktyki, wydział org. w roku sprawozdawczym ulokował 23 praktykantów w dobrze prowadzonych gospodarstwach. Wydział organizacyjny skierował 18 instruktorów, z czego do O. T. O. i K. R. 13, a do wydziałów powiatowych 5; ulokowano też 2 kontrolerów obór przy O. T. O. i K. R. Wydział organizacyjny obsłużył 7 zjazdów O. T. O. i K. R., 3 kursy, organizowane przez O. T. O. i K. R. oraz 4 zjazdy b. wychowanków Szkół Roln. Poza tem brano udział w 7 zjazdach pokrewnych organizacji.

Dla uświadomienia ogółu rolników, jak też innych zawodów o tem, czym jest nasza organizacja, napisano 21 artykułów w różnych pismach. Zainicjowano i opracowano konkurs na zjednanie prenumeratorów Przewodnika Gospodarskiego. Dostarczono do różnych ogniw statutów O. T. O. i K. R. — 19, statutów K. R. — 289, innych statutów 8. Porad w biurze udzielono 119.

Sprawozdanie Centralnej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich przy C. T. O. i K. R.

Okres sprawozdawczy zaznaczył się szeregiem ważnych w życiu organizacji zmian. Dotychczasowy Wydział Kół Gosp. Wiejsk. przyjął wraz z nową nazwą — Centralna Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich przy C.T.O. i K.R., nowe regulaminy we wszystkich swych ogniwach, zapowiadające szeroką autonomję w ramach Centr. T-wa Organ. i Kółek Rolniczych.

Drugim ważnym momentem był pierwszy od unifikacji organizacji rolniczych Walny Zjazd Kół Gosp. Wiejskich, który się odbył 21 listopada 33 r. w Warszawie. Zjazd ten, dzięki jego liczebności, powadze i wysokiemu poziomowi, przyczynił się w dużej mierze do żywszego zainteresowania się społeczeństwa wiejskiego, a także czynników państwowych i samorządowych pracą Kół Gosp. Wiejskich i jej znaczeniem dla wsi i Państwa. Zainteresowanie to wyraziło się w bardzo wydatnem, niebywałem dotąd zwiększeniu liczby etatów instruktorów okręgowych K.G.W. w powiatach oraz zwiększeniu funduszy na prace oświatowo-gospodarcze wśród gospodyń w budżetach samorządowych, pomimo czynionych oszczędności.

Zmiany, zaszłe w organizacji rolnictwa przez powołanie do życia Izb Rolniczych, nie spowodowały w działalności Kół Gospodyń zasadniczych zmian, któreby wpłynęły na zahamowanie pracy. Dzięki dobrej woli organizacji K.G.W. i Izb Rolniczych, prawie we wszystkich województwa współpraca między niemi w dziale Kół Gospodyń ułożyła się dobrze i harmonijnie, nie wprowadzając dwutorowości.

Prawie dziesięciokrotne zmniejszenie budżetu Centr. Organ. K.G.W. w porównaniu z rokiem 1930, nie wpłynęło na obniżenie intensywności pracy Centrali K.G.W.

Przez swą Radę Centralną i Zarząd Główny jest ona reprezentantką interesów zrzeszonych

w organizacji gospodyń wiejskich, nadaje i przestrzega we wszystkich ogniwach i ich pracach kierunku ideowego, wytyczonego całej organizacji przez Walny Zjazd Kół Gosp. Wiejskich, utrzymuje łączność z wojew. organizacjami Kół Gosp. Wiejsk., tworząc tym sposobem wielką, jednolitą i spójną ideowo i organizacyjnie Centr. Organizację Kół Gospodyń Wiejskich przy C.T.O. i K.R.

Głównem zadaniem Kół Gospodyń Wiejskich jest przygotowanie i wciągnięcie jak największych zastępów kobiet, gospodyń wiejskich, do twórczego, czynnego udziału narówni z mężczyznami w życiu społecznem, kulturalnem i gospodarczem wsi i państwa. Bo dopiero w jednej organizacji rolniczej, połączony wysiłek i dorobek Kół Gospodyń i Kółek Rolniczych zapewnia potęgę organizacji rolniczej, a prawdziwy postęp i lepszą przyszłość wsi.

Centr. Organ. Kół Gospodyń Wiejskich wydaje swój organ prasowy „Przodownice”, niestety, dotąd jako dodatek do „Przewodnika Gospodarskiego”.

W myśl opracowanego przez Zarząd Główny Centr. Organ. K.G.W. podziału kompetencji w dziale pracy Kół Gospodyń między Centralną Organizacją Kół Gosp. Wiej. a Izbami Rolniczymi, w kompetencji Centr. Organ. K.G.W. pozostały następujące działy pracy, prowadzone przez Koła Gosp. i Pow. Organizacje K.G.W.: organizacyjny, oświatowo-społeczny, wychowania dziecka i zdrowia. Działy gospodarstwa i przemysłu domowego, ogrodnictwo i hodowlany, prowadzone są w Kółach Gospodyń Wiejskich pod kierunkiem i kontrolą Izb Rolniczych.

Dorobek ostatniego roku pracy zaznaczył się zwiększającym się wciąż zainteresowaniem i organizacyjnem i społecznem wyrabianiem się członkiń. Dowodem tego jest znacznie liczniejszy niż dotąd udział gospodyń w Zarządach wszystkich ogniw organizacyjnych, liczne Zjazdy Powiatowe, oraz wysoki ich poziom, wejście gospodyń do samorządów terytorjalnych i gospodarczych.

Z działów pracy dobrze rozwija się dział wychowania dziecka. Dzięki propagandzie Kół Gospodyń Wiejsk., wzrasta zainteresowanie wsi sprawami wychowania. Koła Gospodyń organizują opiekę nad dziećmi, prowadząc dożywianie dzieci w szkołach, dziecińce letnie i stałe, urządzając kursy z dziedziny wychowania. Członkinie wchodzą coraz częściej do opiek szkolnych, współpracują ze szkołą.

Na uwagę zasługuje też działalność K.G.W. w dziale zdrowia. Kursy zdrowia, prowadzone w Kółach Gospodyń przez lekarki i higienistki gromadzą setki słuchaczy spośród kobiet, mężczyzn i młodzieży, którzy przychodzą na kurs ze wsi nieraz o parę kilometrów odległych. Poza tem Koła Gosp. zakupują apteczki domowe dla użytku nietylko członkiń, lecz i całej wsi, rozpowszechniają wanny i prysznice.

Konkursy „Zdrowia w chacie wiejskiej” przyczyniają się do szerzenia wśród ludności i podnoszenia higieny w domach i obejściach na wsi. Zorganizowania należytej opieki lekarskiej nad matką i dzieckiem na wsi domagają się u czynników miarodajnych Koła Gospodyń od szeregu lat. Niestety, dotąd sprawa ta nie jest jeszcze załatwiona.

W działach gospodarczych praca Kół Gospodyń powiększyła swój dorobek szerząc wiadomości i umiejętności gospodarcze drogą kursów i konkur-

sów. Niżej podajemy zestawienie liczbowe dokonanych przez Koła Gospodyń prac.

STAN ORGANIZACYJNY I WYKAZ PRAC C.O.K.G.W.

Kół Gospodyń Wiejskich ogółem	1348		
w tem zorganiz. w okresie sprawozdawczym	318		
Członkiń K. G. W. około	30000		
Pow. Organizacji Kół Gosp.	83		
Powiat. objętych pracą KGW.	99		
Instruktorek K. G. W.	92		
w tem przybyło w r. bież.	32		
Kursów gospodarczych prowadzono (gotowania, pieczenia, przetworów, szycia, prania, trykotarstwa)	924	uczestn.	12.964
Kursów hodowl. (poza wykładami na zebraniach Kół)	91	"	1.639
Kursów ogrodnich (poza tem prowadzi się kursy dla kursistek ogr. warzywne we wszystkich zespołach)	15	"	217
Kursów zdrowia	115	"	5.477
Kursów organizacyjnych i oświat. (trwających od 3 do 10 dni)	21	"	930
Konkursów warzywnych zesp.	338	"	2.642
" hodowl.		"	585
" zdrowia	75	"	529
" wychowania zdrowego dziecka	7	"	86
Świetlice prowadziły KGW.	91		
Ochronek letnich i stałych dla dzieci	49		
Bibliotek w Kołach	156	korzysta z innych	81 Kół
Apteczek	241		
Wycieczek	128		
Pokazów powiat. prac KGW.	64		
" we wsiach	179		
Lustracy gospodarskich członkiń	2178		

Prace oświatowe i wydawnicze

„PRZEWODNIK GOSPODARSKI“.

Redaktorem Przewodnika Gospodarskiego był p. Jan Siwiec, sekretarzem inż. W. Tarkowski, administrację prowadził p. St. Pudełek, a następnie p. P. Maliszewski.

W okresie sprawozdawczym (rok kalendarzowy 1933) w „Przewodniku Gospodarskim” zamieszczono 244 artykuły różnej treści, w tem na tematy gospodarczo-rolnicze i spółdzielcze 59, na tematy techniczno-rolnicze — 75, budowlane — 20, ogrodnicze i pszczelnicze — 27, roślin lekarskich — 22, na różne tematy 41 artykułów. W poszczególnych działach pisma zamieszczono następujące ilości artykułów: „Z praktyki rolniczej” — na tematy uprawowe 13 artykułów, na różne — 10; „Wskazówki podręczne” — dział b. żywy, zawierający w krótkich artykułach omówienie najaktualniejszych sezonowych prac gospodarskich, w ujęciu ściśle praktycznym. W dziale tym zamieszczono 49 artykułów. Wzrost artykułów w tym dziale, w porównaniu z rokiem ubiegłym (18) świadczy o tem, że redakcja zwraca uwagę w piśmie na zagadnienia praktyczne; „Nowiny rolnicze” — w 16 artykułach tego działu zamieszczono w piśmie wiadomości z najnowszych prac badawczych w rolnictwie. W dziale „Z różnych stron” zamieszczono korespondencje czytelników oraz wiadomości z życia wsi.

Poza wyżej omówionymi działami prowadzone były rubryki: z C.T.O. i K.R., z Woj. i Okr. T-w Org. i K.R., z Towarzystw pokrewnych, z ruchu spółdzielczego, z życia organizacji, ze szkół, książki i czasopisma, komunikaty, wieści rolnicze, z kraju i ze świata i t. d.

Fachowa obsługa prenumeratorów prowadzona jest w dziale „Porady gospodarskie”. Specjalny charakter pytań, t. zw. prawnych, skłonił redakcję do wyodrębnienia ich z działu porad gospodarskich i do utworzenia specjalnej rubryki „Porady prawne”. Porad gospodarskich zamieszczono 441, prawnych — 220.

Kierunek i nastawienie pisma. Przeprowadzono silniejsze związanie pisma z pracami i nastawianiem ideowym organizacji, dzięki czemu „Przewodnik Gospodarski” nabrał istotnego charakteru organu organizacji.

Dużo miejsca poświęcono na omawianie spraw ogólnowojskich, oświatowych, wysunięto wyraźną akcję obrony gospodarczych i kulturalnych potrzeb wsi.

Propaganda pisma. W propagandzie pisma specjalną uwagę zwrócono na Okr. T-wa Org. i Kółek Rolniczych, nakładając na T-wa obowiązek prenumerowania „Przewodnika Gospodarskiego”, oraz propagowanie go wśród Kółek Roln. i członków organizacji. Do współpracy powołano instruktorów O.T.O. i K.R. Celem zachęty do udziału w jednaniu prenumeratorów ogłoszono konkurs na największą ilość zjednanych abonentów. Do konkursu zgłosiło się 86 osób, głównie instruktorów.

Celem jaknajszerszej propagandy pisma, wydano specjalny afisz propagandowy w nakładzie 20.000 egzemplarzy i rozestano go do wszystkich O.T.O. i K.R., Urzędów Gminnych i Inspektoratów Szkolnych.

Charakter propagandowy miało również ustanowienie premij dla prenumeratorów, opłacających półroczną prenumeratę, w postaci „Kalendarza Gospodarskiego” na rok 1934, oraz książek rolniczych.

AGRONOMJA SPOŁECZNA

wychodzi jako miesięcznik pod redakcją Dr. A. Wojtysiaka. Jest organem organizacji wydawanym dla instruktorów, działaczy społecznych i wogóle dla osób interesujących się przejawami życia społecznego i metodami prac oświatowych na wsi.

PRZODOWNICA

wychodziła pod redakcją p. inż. W. Żebrowskiej-Kacprzakowej, jako organ C. O. K. G. W. Poruszano w niej zagadnienia związane z pracą i zainteresowaniami gospodyń wiejskich zorganizowanych w kołach.

„KSIĄŻNICA DLA ROLNIKÓW“.

Pracami Książnicy kierował inż. Wacław Tarkowski.

We wszystkich działach pracy „Książnica” rozwinięła swą działalność, stając się powoli centralą kolportażu wiejskiego.

Akcja wydawnicza. Prace wydawnicze objęły przede wszystkim wydanie Kalendarza Gospodarskiego.

skiego na rok 1934, w nakładzie 8.500 egz. (nakład w roku poprzednim 5.000 egz.). Treść kalendarza została całkowicie zmieniona, został on wydany jako praktyczny, podręczny informator rolniczy.

Poza kalendarzem Książnica wydawała druki dla różnych prac w terenie.

Wydano druki dla Kółek Kontroli Obór w ogólnej ilości 26.800 egz. oraz innych druków głównie do prowadzenia różnego rodzaju konkursów 9.500 egzemplarzy.

Akcja kolportażowa obejmuje wszystkie wydawnictwa książkowe z zakresu gospodarstwa wiejskiego oraz książki treści beletrystycznej i ogólnej. Ponadto Książnica posiada w charakterze składu głównego wszystkie wydawnictwa Centralnego Komitetu do spraw młodzieży wiejskiej i prowadzi rozprawienie ich na terenie wszystkich organizacji zajmujących się akcją P. R.

Kolportaż książek rolniczych zorganizowany jest w oparciu o O. T. O. i K. R., którym Książnica przekazuje wydawnictwa do sprzedaży na zasadach komisowych. Tak pomyślaną stałą akcją kolportażową prowadzi zaledwie parę T-w, inne ograniczają się do sporadycznego kupna za gotówkę w miarę zbierania zamówień na książki.

Kolportaż Kalendarza Gospodarskiego ujęty został w oddzielną akcję, prowadzony był tylko za gotówkę, przy wysokim rabacie na rzecz O.T.O. i K.R., wynoszącym 33%. Władze instytucji nałożyły na O.T.O. i K.R. obowiązek sprzedaży Kalendarza. Od obowiązku tego uchyliło na 119 O.T.O. i K.R. — 47 okręgów.

W okresie sprawozdawczym dało się odczuć większe zapotrzebowanie na **biblioteczki rolnicze**, głównie dla zespołów przysposobienia rolniczego.

Ogółem Książnica skompletowała i dostarczyła organizacjom wiejskim rolniczym i ogólnie oświatowym 183 biblioteczki, w tem 113 bibliotek dla zespołów p. r. Ogólna ilość książek w dostarczonych bibliotekach wyniosła 5.386 egz.

Doradztwo i propaganda czytelnictwa. Doradztwo w zakresie czytelnictwa polegało na udzielaniu porad w wyborze książek, na opracowaniu zestawień książek do bibliotek rolniczych i ogólnie oświatowych.

Propagandę czytelnictwa Książnica prowadzi za pośrednictwem „Przewodnika Gospodarskiego”, zamieszczając artykuły, wykazy książek oraz przypomnienia. Dla celów informacyjno-propagandowych Książnica wydała **obszerny Katalog** wszystkich, będących w handlu książek z zakresu gospodarstwa wiejskiego i dziedzin pokrewnych. Katalog wydany w nakładzie 4.000 egz. został przesłany w odpowiedniej ilości do O. T. O. i K. R., szkół rolniczych, sejmików, izb rolniczych, inspektoratów szkolnych i innych organizacji, oraz stałym odbiorcom Książnicy, których kartoteka stale jest prowadzona.

Współpraca z instytucjami wydawniczymi. Książnica jest członkiem T-wa wydawców książek w Warszawie, co daje jej w zakresie handlu księgarskiego wszelkie prawa narówni z księgarniami.

Ze względu na zbliżony zakres pracy Książnica zawarła z T-wem Oświaty Rolniczej (Księgarnia Rolnicza) specjalną umowę, normującą wzajemne stosunki handlowe i rozgraniczającą wzajemnie zakres działania. Na mocy tej umowy Książnica stała się na terenie organizacji rolniczych centralą kolportażową dla licznych wydawnictw Księgarni Rolniczej.

Książnica posiada również stały kontakt z działami wydawniczymi i kolportażowymi dzielnicowych organizacji rolniczych oraz z szeregiem firm wydawniczych.

Z rocznego zestawienia obrotów gotówkowych Książnicy wynika, że wzrosły one w porównaniu z ub. okresem sprawozdawczym przeszło dwukrotnie. Świadczy to o rozwoju handlowym prac Książnicy.

KOMISJA DOMÓW LUDOWYCH PRZY C.T.O. i K.R.

Pracą Komisji Domów Ludowych kierował p. W. Sosiński.

Prace Komisji Domów Ludowych w okresie sprawozdawczym zmierzały przede wszystkim w kierunku pogłębienia i usprawnienia rozpoczętych w roku ubiegłym prac.

Pierwsze miejsce w działalności Komisji Domów Ludowych zarówno co do zużytego czasu, jak i włożonego wysiłku organizacyjnego, zajmuje praca nad uporządkowaniem stanu prawnego - organizacyjnego poszczególnych domów ludowych. Jest to jedna z największych bolączek i jeden z hamulców tamujących w wysokim stopniu rozwój prac w tej dziedzinie. To też większa część porad udzielonych w biurze lub za pośrednictwem korespondencji, oraz wszelkiego rodzaju starań i zabiegów dotyczyła tego zagadnienia.

Z uporządkowaniem strony prawnego - organizacyjnej łączy się ściśle zarówno gospodarka wewnętrzna, jak i działalność ogólna poszczególnych domów ludowych.

To też z akcją udzielania wskazówek, dotyczących strony formalno - organizacyjnej i prawnej, dostarczania statutów, druków i t. p., związane było uporządkowanie gospodarki wewnętrznej i prowadzenia rachunkowości. Dużą w tym względzie pomocą była opracowana przy pomocy fachowej Zw. Rez. Pol. Spół. Rol. instrukcja rachunkowa, którą wraz z potrzebnymi drukami przy zestawieniu sprawozdań, obliczeń i t. p. dostarczano zainteresowanym. Znacznymi też ułatwieniami w pracy organizacyjnej były poprzednio wydane podręczniki dla domów ludowych, a szczególnie ostatnio wydany podręcznik pod tytułem „Świetlica”.

Pism w różnych sprawach otrzymano i wysłano razem 466, w tem porad w sprawie budowy udzielono 26, w sprawie organizacji domów ludowych i organizacji wewnętrznych 56, w sprawie bibliotek 6 i w sprawie radio 4. Ponadto dostarczono domom ludowym 2 radjoodbiorniki i 1 bibliotekę, oraz szkice budynków domów ludowych dla 18-tu miejscowości.

W roku sprawozdawczym zrealizowano, od kilku lat wysuwany, projekt zebrania dokładnych da-

nych statystycznych ze stanu i prac domów ludowych. Z rozesłanych 3.500 egz. kwestionariusza zwrócono wypełnionych 850. Dalszy napływ kwestionariusza trwa.

Dane statystyczne, uzyskane za pośrednictwem kwestionariusza posłużą jako materiał orientacyjny w wytyczaniu dróg rozwojowych domów ludowych. Już obecnie można stwierdzić, że zarówno w rozmieszczeniu domów ludowych w poszczególnych województwach, jak i w ich kierunku i zasięgu działalności, zaszły w ostatnich latach dość znaczne zmiany. Szczególnie duże zmiany zaszły w rozmieszczeniu domów ludowych w poszczególnych województwach. Jak wykazuje poniższe zestawienie liczbowe z istniejących 850 domów ludowych, (domy ludowe znajdujące się w stadium organizacji nie są uwzględnione), które nadesłały dotychczas kwestionariusz, znajduje się:

na terenie wojew.	lwowskiego	158
"	"	"
"	krakowskiego	105
"	"	"
"	tarnopolskiego	83
"	"	"
"	stanisławowskiego	83
"	"	"
"	kieleckiego	78
"	"	"
"	warszawskiego	62
"	"	"
"	lubelskiego	43
"	"	"
"	poznańskiego	40
"	"	"
"	białostockiego	24
"	"	"
"	nowogrodzkiego	20
"	"	"
"	wileńskiego	16
"	"	"
"	poleskiego	14
"	"	"
"	łódzkiego	13
"	"	"
"	pomorskiego	6
"	"	"
"	śląskiego	3
"	"	"
"	wołyńskiego	2

Z porównania z poprzednio posiadanymi danymi liczbowymi wynika, że zaszły zmiany na lepsze, co do ilości istniejących domów ludowych, oraz ich rozmieszczenia na terenie.

W okresie sprawozdawczym również zrealizowany został projekt opracowania teki z przykładowymi szkicami budynków domów ludowych. Z kilkunastu wykonanych różnymi czasami projektów budynków zakwalifikowano 12, które po uzupełnieniu i przerysowaniu stanowią komplet propagandowo - orientacyjny szkiców projektów przykładowych budynków domów ludowych. Również w tym czasie wykonana została gablotka z zebranymi wydawnictwami o domach ludowych, które ukazały się w polskim języku. Poza to rozpoczęto prace przygotowawcze do opracowania katalogu i skompletowania biblioteczki dla organizatora i kierownika domu ludowego.

We wrześniu 1933 r. zorganizowano w Poznaniu wystawę domów ludowych z okazji wystawy społeczno - higienicznej.

Dużem zainteresowaniem cieszyły się wydawnictwa Komisji, z których podręcznik „Świetlica” wydany w 6-ciu tysiącach egzemplarzy, znajduje się już obecnie na wyczerpaniu.

W okresie sprawozdawczym odbyło się zebranie Rady Komisji Domów Ludowych, która potwierdziła słuszność dotychczasowej linii prac Komisji.

Inne prace fachowe

WYDZIAŁ ORGANIZACJI I RACH. GOSP. WIEJSKICH.

Kierownikiem Wydziału był p. H. Ohrt, zastępcą kierownika p. L. Szopski.

Na wniosek Wydziału przemianowało Prezydium C.T.O. i K.R. Wydział Org. i Rach. Gospodarstw Folwarcznych spowrotem na Wydział Org. i Rach. Gosp. Wiejskich. Powrócił on więc do zakresu pracy, obejmującego sprawy organizacji, rachunkowości, statystyki i podatku dochodowego wszystkich gospodarstw wiejskich bez wyjątku. Istnieje bowiem cała rzesza rolników, pozbawiona pomocy i rady w organizacji gospodarstwa, a nawet tam, gdzie instruktorzy działają w tym kierunku, brakuje zasadniczych podstaw, a mianowicie danych rachunkowych.

Na terenie województw, które obejmuje C.T.O. i K.R., nikt się nie zajmuje rachunkowością małych gospodarstw, pozatem posiadamy dużo członków, właścicieli średnich i mniejszych posiadłości, nie zrzeszonych w Związku Ziemiaków. Jedni i drudzy nie rozporządzają wskutek braku rachunkowości danymi do wyliczenia dochodu podatkowego, jakich ustawa wymaga, ponoszą więc dużą stratę, opłacając podatek od dochodu rzeczywiście nieistniejącego.

Dlatego umieścić Wydział w Przewodniku Gospodarskim i rozesłać do W.T.O. i K.R. odezwę, zaznaczając, że byłby najwyższy czas przystąpić do rozwinięcia propagandy i podjęcia pracy w celu usunięcia tych bolączek, z tem, że Wydział Org. i Rach. Gosp. Wiejskich gotów jest przyjść z pomocą przy organizacji odnośnych referatów w O.T.O. i K.R., a póki one nie powstaną, wysłać nawet na miejsce swoich delegatów, w celu udzielenia zgłaszającym się bezpośrednio pomocy i rady w sprawie organizacji, rachunkowości i podatku dochodowego.

Pozatem postanowił Wydział zwołać Komisję, złożoną z wybitnych rolników i fachowców w celu wysłuchania ich zdań i ustalenia wytycznych, na których powinien się oprzeć plan pracy Wydziału i odnośnych organów na terenach.

I. Sekcja organizacji gospodarstw.

Kierownik Wydziału dokonał, poza udzielonymi poradami w Biurze, 10 lustracji gospodarstw w celu organizacji i usprawnienia administracji.

II. Sekcja rachunkowości.

Udzielono, poza poradami dla stałych członków, porad 14, dojazdów do majątków dokonano 28, poza stałymi członkami załatwiono interesantów 132. Prowadzono całkowitą rachunkowość 27 majątków, bilansów rocznych normalnych sporządzono 24, uproszczonych 5.

W obronie przed mylnie wymierzonym podatkiem dochodowym występował kierownik wydziału i urzędnicy na terenie 6 województw centralnych i wschodnich.

III. Dział statystyki i prac publicznych.

Prace statystyczne nie są prowadzone spowodu braku funduszy. Kierownik Wydziału występował jako delegat C.T.O. i K.R. na Krajowym Zjeździe Kierowników Biur Rachunkowości i profesorów ekonomiki rolnej, zwołanym przez Wielkopolską Izbę Rolniczą w Poznaniu w sprawach statystyki i podatku dochodowego. Złożył też opinię, co do projektu nowego podatku gruntowego.

Kierownik Wydziału brał udział w ustaleniu norm bilansowych do podatku dochodowego w Okręgowej Izbie Skarbowej w Warszawie.

WYDZIAŁ BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO

Kierownikiem Wydziału był p. Z. Racięcki, pracownikiem p. S. Makarczyk. Wydział Budownictwa pracuje na zasadach samowystarczalności. Zakres prac Wydziału obejmuje przede wszystkim propagandę racjonalnego budownictwa wiejskiego drogą wykładów, prowadzonych przez wykładowców Wydziału, przez odczyty radiowe, artykuły w prasie oraz porady ustne i listowne.

Kursy budownictwa wiejskiego przeprowadzono w 8 miejscowościach w ciągu 18 dni, przy udziale 800 słuchaczy.

Wykłady w Szkołach Rolniczych. W braku specjalnych sił fachowych we własnym personelu nauczycielskim, wiele szkół rolniczych uzupełnia dział budownictwa w programie nauki drogą specjalnych wykładów prowadzonych przez wykładowców Wydziału. Wydział prowadził wykłady w 23 szkołach rolniczych na terenie całej Polski w ciągu 78 dni dla 735 uczniów szkół.

Radio, prasa i inne sposoby propagandy. W Polskim Radjo wygłoszono 3 odczyty z zakresu racjonalnego budownictwa oraz opracowano 50 odpowiedzi. W Przewodniku Gospodarskim i innych czasopiśmie zamieszczono 12 artykułów, opracowano 102 porady. Informacji i porad udzielono ustnie i listownie ogółem 348.

Inne prace Wydziału. Opracowano nowych i wysłano gotowych planów ogółem 85. Wykonano modele: fundamentu, ułożenia podłogi, ściany pustakowo-drewnianej i ściany glinobitnej. Opracowano tablicę poglądową budowy domu mieszkalnego.

Przyjęto udział w opracowaniu wzorowych domów mieszkalnych dla wsi, pod egidą Min. P. i O. S. Powołano Radę Wydziału, celem usprawnienia pracy Wydziału, oraz wciągnięcia do pracy osób, mogących oddać duże usługi w dziele zracjonalizowania budownictwa na wsi.

WYDZIAŁ HODOWLI KONI.

W okresie sprawozdawczym Wydział Hodowli Koni przeprowadzał kontrolę koni wychodzących z Polski do Szwajcarii.

Spowoduje częstych nadużyć niesumiennej handlarzy przy wywozie koni do Szwajcarii, władze szwajcarskie powierzyły C.T.O. i K.R. kontrolę koni. Kontrola ta trwała od kwietnia do sierpnia 1933 r. włącznie. W początku września 1933 roku granica szwajcarska została zamknięta dla koni polskich.

Aczkolwiek obecnie utrudnień niema dla eksportu koni z Polski do Szwajcarii, jednak spowoduje tańszego transportu i solidnego załatwiania szwajcarzy sprowadzają konie z Jugosławii.

Ogółem przez kontrolę C.T.O. i K.R. przeszło 470 koni, co przyniosło 1.410 zł. dochodu brutto.

Wysiłki przedstawiciela C.T.O. i K.R., aby zmontować bezpośrednią dostawę koni od drobnych rolników do Szwajcarii, nie dały pomyślnego rezultatu spowodu niesumiennej konkurencji naszych handlarzy.

PORADNIA PRAWNA PRZY C. T. O. I K. R.

Poradnią Prawną kierował p. mec. J. Makulski, pomocnikiem jego był p. Gawroński.

Poradnia udzieliła porad prawnych ustnych w biurze 116, w Przewodniku 95. Poradnia stawała w obronie rolników w komisjach ziemskich, Urzędach Rozjemczych oraz w sądach w 10 wypadkach; w 24 wypadkach interwenjowała w urzędach państwowych i bankach. Poza tym wykonano 10 wywiadów na żądanie klientów w hipotekach oraz archiwach skarbowych. Wniesiono do Najw. Tryb. Administracyjnego 2 sprawy, do Okr. Urz. Ziemskiego 1 sprawę.

Jak wynika ze sprawozdania Poradnia załatwia przede wszystkim sprawy członków organizacji na terenie centralnych urzędów państwowych i banków w Warszawie. Zakres prac Poradni jest wciąż niewielki, mimo to, że w wielu wypadkach praca jej mogłaby być dla rolników bardzo pomocna. Okr. T-wa Org. i Kółek Rolniczych powinny informować członków, mających do załatwienia sprawy w urzędach o istnieniu Poradni, której obowiązkiem jest występować w obronie prawnej członków naszej organizacji.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI C.T.O. i K.R. ZAMIESZCZONE WYŻEJ OPRACOWANE ZOSTAŁO W DUŻYM SKRÓCIE, STANOWI ONO JEDYNIĘ KRÓTKI ZARYS DZIAŁALNOŚCI ORGANIZACJI, OGRANICZONY DO ROZMIARÓW, W JAKICH MOŻE SIĘ UKAZAĆ W PIŚMIE.

PONIEWAŻ OD CHWILI POWSTANIA C.T.O. i K.R. SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI OGŁASZANE BYŁY W SKRÓCIE, TYLKO W „PRZEWODNIKU GOSPODARSKIM”, PRZETO ORGANIZACJA DOŁOŻY STARAŃ, BY DOROBK PRAC C.T.O. i K.R. OD POCZĄTKU ISTNIENIA UKAZAŁ SIĘ W WYDANIU KSIĄŻKOWYM, W OBSZER- NEM OPRACOWANIU.

W sprawie ulg dla rolników

w spłacie ich zobowiązań w związku
z wydanymi rozporządzeniami

Poradnia Prawna C.T.O. i K.R.

Warszawa

ul. Kopernika Nr. 30 pokój 116

**Członkom Kółek Rolniczych
udziela informacji bezpłatnie.**

Sprawozdanie rachunkowe Cent. Tow. Org. i Kółek Roln. za rok budżetowy 1933/34 od 1.IV.1933 do 31.III. 1934 r.

BILANS NA 1-y KWIETNIA 1934 R.

AKTYWA.	Złotych.	PASYWA.	Złotych.
Kasa	149.73	Fundusz Wydawniczy	35.000.—
Banki i P. K. O.	1.272.32	„ Meljoracyjny	87.672.34
Weksle	11.520.—	„ Amortyz. ruch. i biblj.	38.282.69
Udziały w inst. pokr.	26.760.—	„ rezerw. na pokr. wtpl. dłuż.	145.314.21
Ruchomości	24.062.45	Fundusze wydział. fachow. — pozost.	41.187.51
Biblioteka	14.220.24	Pas. wydział. — wpływ na okres nast.	36.696.31
Wydawnictwa	12.066.61	Akcepty	2.800.—
Akt. wydziałów — wydatki na okres następ.	47.159.66	Sumy przechodnie i do wyjaśn.	11.436.25
Dłużnicy	595.239.88	Wierzyciele	530.872.45
Niedobory ubiegł. lat	201.672.83	Nadwyżka za rok 1933/34	4.861.96
	<u>934.123.72</u>		<u>934.123.72</u>

DOCHODY I WYDATKI C. T. O. i K. R. ZA OKRES 1933/34.

WYDATKI.	Złotych.	DOCHODY.	Złotych.
Lokal, opał, świat. i porządki	50.146.59	Składki członkowskie	8.147.—
Personel	93.628.36	Lokale	10.546.74
Koszty admin., adwokat, proc., ofiary i skl. czł.	22.886.90	Mater. biurowe, odbitki, proc. i t. p.	10.460.27
Wyjazdy na tereny	18.426.22	Dochody z prac wydział. fachowych	233.075.76
Wydatki rzeczowe wydz. fachow.	129.807.79	Fundusze specjalne na prace wydział. fachow.	121.294.15
Koszty wydawnicze czasopism rolnicz.	52.984.66	Pozostałości fund. wydz. przek. na okres następ.	41.187.51
Koszty wydawnictw książkow. rolnicz.	10.781.44		
Pozostałości fundusz. na okres następ.	41.187.51		
Nadwyżka za rok 1933/34	4.861.96		
	<u>424.711.43</u>		<u>424.711.43</u>

Protokół posiedzenia Komisji Rewizyjnej C. T. O. i K. R. w dniu 17 listopada 1934 r.

Obecni:

a) członkowie Komisji pp. Dyr. Gliński, Dyr. Wł. Rybiński, prezes Zdanowski, T. Zakrzewski. Usprawiedliwił swą nieobecność p. Zadurski.

b) z ramienia CTO i KR. prezes Malski i Dyr. Wojtysiak oraz księgowy p. Żebrowski.

Porządek obrad obejmował:

1. Wybory przewodniczącego Komisji.
2. Odczytanie poprzedniego protokołu.
3. Zbadanie ksiąg, dokumentów i bilansu oraz rachunku dochodów i wydatków za 1933/34.
4. Wolne wnioski.

Do p. 1. Na przewodniczącego Komisji powołano jednogłośnie p. Dyr. Glińskiego.

Do p. 2. Odczytano protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji z dn. 10.X. 1933 r.

Do p. 3. Komisja zbadała wrywkowo księgi i dokumnty i stwierdziła ich zgodność a ponadto należyte umotywowanie wydatków.

Następnie Komisja rozpatrzyła poszczególne pozycje bilansu za 1933/34 i stwierdziła:

a) iż bilans za okres sprawozdawczy zamyka się sumą 934.123 zł. 72 gr., tak po stronie aktywów i pasywów przy nadwyżce 4.861 zł. 96 gr.

b) iż rachunek dochodów i wydatków zamyka się sumą 424.711 zł. 43 gr. i nadwyżką 4.861 zł. 96 gr.

c) iż poszczególne pozycje bilansu i rachunku dochodów i wydatków są oparte na inwentarzach i zgodne są z książkami.

d) iż wydatki za okres sprawozdawczy w dalszym ciągu bardzo wydatnie zmniejszyły się, przytem instytucja po raz pierwszy wykazała nadwyżkę.

e) iż księgi wzorem lat ubiegłych prowadzone są fachowo, czysto i starannie.

Wobec powyższego Komisja Rewizyjna stawia wniosek o przyjęcie bilansu i rachunku dochodów i wydatków i udzielenia władzom C. T. O. i K. R. skwitowania.

(—) T. Zakrzewski.

(—) J. Gliński,

(—) Wł. Rybiński,

(—) Zdanowski,

Z różnych stron

NA CZASIE.

W związku z bardzo silnie wybujałą runią jesienną słyszy się wokoło powtarzane wśród rzeszy rolników obawy o przyszły urodzaj ozimin. Trzeba przyznać, że tak bujnie i pięknie zazieleniały jesiennych zasiewów mało kto kiedy widział i stąd pochodzą te obawy. A czy są one usprawiedliwione? Twierdzą, że nie, a to dlatego, bo częściej się widywało słaby urodzaj i co gorsze — zły plon w ziarnie ze źle rozkrzewionych w jesieni zasiewów żytnich i słabo ukorzenionych zasiewów pszenicy, niż odwrotnie.

Obawy, wyrażane o przyszły urodzaj, powodowane są przypuszczeniem, że o ile ziemia silnie nie umarźnie, to zasiewy mogą się „wyparzyć” (jak u nas mówią) pod warstwą śnieżną. Przypuszczenie to w naszym klimacie rzadko się sprawdzić może, a statystyka praktyków dowodzi, że z tej przyczyny w ciągu 10 lat mogą być 2 lata nieudane i to przeważnie na ziemiach z natury ciężkich i nisko położonych, a 8 razy może być nieurodzaj z przyczyny słabo rozwiniętych zasiewów jesiennych.

Słyszy się również o projektach zapobiegawczych przeciw „wyparzaniu” zasiewów przez spasanie runi. Jako stary praktyk jestem wrogiem tego środka i śmiem twierdzić, że tylko na upartego, w wyjątkowych wypadkach, może to być dopuszczalne, bo najczęściej może to przynieść jedynie szkodę. Puszczanie bowiem bydła rogatego może być dopuszczalne po tak silnem umrożeniu ziemi, by nie mogły powstać najmniejsze zagłębienia od racic bydłych, bo przy podziurawieniu nimi roli mróz lub zamrznięta w tych zagłębieniach woda zniszczy najdelikatniejsze pędy rozkrzewionej rośliny, a więc zniszczy to, co nam dobrotliwe ciepło jesienne wytworzyło. Spasanie zaś owcami bywa szkodliwe i z tej racji, że owce za nisko zgryzają pędy nawierzchnie, a co również osiąga się przez skoszenie, nieraz także niefortunnie stosowane. O ile więc musimy czekać ze spasanem na bardzo silne zamrożenie ziemi, to i obawy przed wyparzeniem się zasiewów odpadają.

Z innych zmartwień, kursujących u nas wśród rolników jest sprawa spieniężania urodzajów. Ciągłe się mówi o konieczności usunięcia pośrednictwa w sprzedaży, na co wielką pomocą byłaby możliwość bezpośrednich dostaw do wojska. Byłaby to akcja bardzo pożądana, szczególnie dla głębokiej prowincji. Notowania giełd zbożowych na centralnych rynkach robiły z początkiem kampanji jakieś lepsze nadzieje. Prowincja jednak — mowa tu o ziemiach wschodnich — nie odczuła całkiem tego przeblasku lepszego jutra, bo miejscowe pośrednictwo utrzymywało te same niskie ceny.

Wciąż się jednak słyszy z różnych deklaracji czynników rządzących o dążeniu do pomocy rolnictwu. Czyż nie byłaby bardziej uproszczona i bardziej celowa forma tej pomocy, gdyby intendenty wojskowe na prowincji chciały płacić za zboże rolnikom chociażby ceny, notowane na giełdach centralnych? Tymczasem dotąd ceny, ofiarowywane przez intendenty rolnikom, nie przekraczają norm ustalanych przez miejscowe pośrednictwo. Tkwi w tem ja-

kies może niewyjaśnienie międzyministerjalne, które czeka rozwiązania w imię głoszonych haseł pomocy rolnictwu.

Nieśwież.

Olgierd Świda.

W JAKI SPOSÓB PRZECIWDZIAŁAĆ POŚREDNICTWU?

Artykuły: „W niewoli pośrednictwa żydowskiego” p. Kwietnia (Nr. 43 „Przewodnika”) i „Każde pośrednictwo jest niewolą dla chłopów” p. Madeja (Nr. 44) nie wyczerpują, moim zdaniem, poruszonego tematu. A sprawa jest ważna i powinna żywo zainteresować wieś polską, dlatego spodziewam się, że Czytelnicy „Przewodnika” wypowiedzą swoje uwagi o drogach wyjścia. Bo nie wystarczy ubolewać, że pośrednicy żyją naszą krzywdą, lecz musimy szukać realnych środków do wyjścia z sytuacji, w jakiej się wieś znajduje.

Czytając pisma, poświęcone sprawom wsi, wszędzie widzimy nawoływania do zakładania różnego rodzaju spółdzielni, że te tylko są jedyną bronią do walki z pośrednikami. Niejeden z Czytelników pomyśli sobie, żeby tylko założyć spółdzielnię, to zaraz wszystko się zmieni na lepsze. Lecz ja ze swojej strony dołożę jedno „ale”, a mianowicie: **żeby założyć taką czy inną spółdzielnię, potrzeba najpierw spółdzielców — ludzi ideowych, którzyby swoją pracę w spółdzielniach poświęcili dla dobra ogółu, a nie dla własnego interesu, jak to się często dzieje w większości naszych spółdzielni.**

Ażeby nie być gołosłownym, opowiem o działalności kilku spółdzielni, jakie się w naszej okolicy znajdują. Pierwsza — to spółdzielnia spożywców, założona jeszcze przed wojną światową, kilkakrotnie okradana bądź to przez sklepowych, bądź też przez sam zarząd, który został pociągnięty za swoją gospodarkę do odpowiedzialności sądowej. Druga zrządu spółdzielcza — to Kasa Stefczyka, której członkowie nie tylko że nie wpłacają rat, przypadających z tytułu udzielonej im pożyczki, ale nie wpłacają procentów i nie raczą się nawet pokazać na zebraniach ogólnych. I wreszcie trzecia spółdzielnia to założona w bież. roku spółdzielnia zbożowa, która po paromiesięcznem istnieniu musiała działalności zaprzestać, ponieważ członkowie nie dopłacali udziałów, a kapitał zakładowy, udzielony przez „Bank Ludowy”, trza było spłacić i spółdzielnia musiała upaść. Pocóż ja to wszystko mówię? Nie poto, żeby zniechęcać ludzi do spółdzielczości, przeciwnie wymieniając przykłady upadania spółdzielni, pragnę doszukać się przyczyn ich upadku. Do uzdrowienia stosunków, jakie panują w naszych spółdzielniach z dużą pomocą mogą przyjść rady powiatowe, gminne, jako też sami gospodarze przez tworzenie stypendjów do szkół spółdzielczych, ażeby z wychowanków spółdzielni miały odpowiednie kierownictwo. Następnie trzeba szerzyć czytelnictwo pism spółdzielczych, ażeby ogół naprawdę poznał ideę spółdzielczości.

Wówczas tylko, gdy wieś wychowa się w duchu spółdzielczym, zakładane spółdzielnie będą spełniać pokładane w nich nadzieje.

Mieczysław Ciechanowski,
Pow. Lublin.

Wskazówki podręczne

UWAGI NA TEMAT OBNIŻENIA KOSZTÓW PRODUKCJI MLEKA.

Często spotykałem się ze zdaniem gospodarzy, że przy niskiej cenie mleka nie opłaca się krowy dobrze żywić, a w każdym razie wystrzegać się należy kupnych pasz. Jeden z gospodarzy twierdził, że dostawianie mleka do mleczarni upodabnia się do wozenia kamieni przy budowie szosy, gdzie niewiadomo czy otrzyma się zapłatę za kamienie, czy za furmankę. Ale pamiętajmy o jednym: aby krowa mogła wytworzyć mleko, potrzebna jej jest odpowiednia pasza, zawierająca w dużej ilości białko. Musimy więc to białko dać, trzeba tylko wykalkulować, aby ono było tanie. Niektórzy gospodarze nie liczą się z tem i wyprodukowanie mleka kosztuje ich więcej, niż mogą uzyskać za nie.

Rozpiętość kosztów produkcji jest wielka. Badając tę sprawę w gospodarstwach drobnych stwierdziłem, że w niektórych koszt produkcji litra łącznie z paszą bytową dochodzi do 16 gr., gdy w tym czasie, w innych gospodarstwach, wynosił zaledwie 6 gr. Skąd taka różnica?

Zależy to od sposobu żywienia i wydajności krowy — im więcej mleka krowa dawała, tem taniej kalkulował się litr, bo pasza podstawowa kosztuje jednakowo przy wydajności 4 ltr., czy 20-stu. Krowa, żywiona samą paszą objętościową, nie będzie mogła dojść do innej wydajności, nie rozdoi się, nie wykaże swej mleczności. Musimy więc dodawać paszę treściwą, ale taką, aby nas kosztowała tanio. Taką paszą będzie łubin.

Żółty łubin odgoryczony zawiera w 1 kg. — 290 gramów białka strawnego. Na jednostkę pokarmową potrzeba 1,1 kg., czyli 319 gr. białka. Licząc klg. łubinu 7 gr., jednostka będzie nas kosztowała 7,7 gr., a 100 gramów białka — około 2½ grosza.

Jeżeli zaś weźmiemy makuch sojowy, to kilogram zawierać będzie 378 gr. białka, a na jedną jednostkę pokarmową wychodzi 0,8 kg. Przy cenie makuchu sojowego 26 gr. za kilo, cena jednostki wyniesie: około 21 gr., a 100 gr. białka około 7 groszy.

Wystarczy ten przykład, aby zorientować się, jak tanio kalkuluje się obecnie żywienie łubinem. W gospodarstwach, o których wspominałem wyżej, gdzie koszt produkcji litra mleka wynosi tylko 6 gr., spiasano łubin.

Łubin jednak, źle odgoryczony, jest karmą ryzykowną, goryczka, w nim zawarta, może przyprowadzić zwierzęta o chorobę, a nawet wywołać śmierć; dlatego też trzeba zwrócić uwagę na dobre odgoryczenie. W tym celu należy parować lub gotować (uprzednio namoczony) parę godzin, a potem moczyć w wodzie zimnej, zmieniając ją kilkakrotnie, póki ziarno nie utraci goryczy. Znacznie upraszcza tę robotę woda bieżąca, do której po uparowaniu zanurza się łubin w worku lub w koszyku. Dla wypłókania goryczki umieszczać można łubin nawet w strumieniu lub rowie z bieżącą wodą.

Znany niemiecki uczone Kellner podaje następujący sposób odgoryczania. Po 25 — 35 godz. moczenia ziarna łubinu w wodzie zimnej, gotuje się je przez godzinę na parze lub w wodzie. Potem rozgotowane ziarno przenosi się do beczek, w których jest dwa razy więcej wody jak ziarna. Pierwszy raz

wodę zmienia się po 15 minutach, następnie zmienia się wodę 4 razy w ciągu 48 godzin.

Można też odgoryczać łubin innym sposobem. Ziarno zalewa się wrzątkiem i pozostawia pod przykryciem pół godziny, ażeby ciepło dobrze je objęło. Potem zlewa się wodę, w której będzie dużo goryczy i dolewa się zimnej wody tak dużo, aby ziarno pochłonęło ją i jeszcze pozostało trochę na wierzchu. Do tego dolewamy żuru lub zakwasu chlebowego (pół kwaterki na 4 garnce suchego ziarna). Po dodaniu żuru ziarno dobrze wymieszać. Potem zostawić łubin ten 1 — 2 doby w cieple (10 — 14° C), następnie przemyć ziarno, aby wypłókać zakwas, z którym razem ustąpi i gorycz. Płókać starannie, najlepiej trzymać w bieżącej wodzie 24 godziny.

Łubin odgoryczony spasać na świeżo, nie dawać w nadmiernej ilości, najlepiej wprowadzić go jako część mieszanki treściwej (np. z otrębami), jednostronne żywienie nigdy nie jest wskazane. Wprowadzenie łubinu do żywienia obniży nam znacznie koszt produkcji mleka. Przy dzisiejszej konjunkturze nie wolno poprzestać na paszy tylko z własnego gospodarstwa ubogiej w białko.

Zamiana pasz własnych na kupne wymaga jednak umiejętnej kalkulacji, aby nie pójść śladami gospodarza, który sprzedał ziarno seradeli (zawierającej 137 gr. białka w 1 kg.) po 7 zł. za metr, a nabył otręby zawierające 110 gramów białka po 15 zł. metr., z jakim to wypadkiem spotkałem się w terenie.

Inż. Anatol Sokołowski.

Nowe książki

MIZERSKI M. Gospodarstwo karpiove i zakładanie stawów. Wydawn. Tow. Oświaty Rolniczej — Księgarnia Rolnicza, Warszawa, str. 336, z licznymi rysunkami, tabelami i wykresami.

Uboga stosunkowo nasza literatura rybacka została wzbogacona przez wartościowy podręcznik znanego i doświadczonego specjalisty, w postaci nowego, nanowo opracowanego i bardzo znacznie rozszerzonego wydania książki, p. t. „Gospodarstwo stawowe”, które od 3-ich lat było już zupełnie wyczerpane.

W nowym wydaniu książka obejmuje przeszło 320 stron druku i ukazała się jako oddzielny tom „Encyklopedji Gospodarstwa wiejskiego” (Cena zł. 8).

Cała praca podzielona jest na 2 części: 1) Hodowlę karpia (i ryb ubocznych) oraz 2) zakładanie stawów.

Część I, hodowlana, zawiera rozdziały: 1) Zarys anatomji i fizjologii ryb, 2) Czynniki biologiczne w hodowli karpia (środo-wisko, rasy), 3) Produkcja karpia (zasady chowu, odłów i transport), 4) Uprawa, nawożenie i pielęgnowanie stawów, 5) Hodowla innych ryb w stawach (karaś, lin, szczupak, sandacz, pstrąg), 6) Organizacja produkcji karpia (typ gospod. rybnego, normowanie obsady, plan żywienia, opłacalność i rachunkowość), 7) Gospodarka rybną w wodozbiórach odmien-nych od normalnych, 8) Szkodniki, pasorzyty i choroby ryb.

Część druga, techniczna, obejmuje 5 rozdziałów: 1) Pomiary ilości wody (szybkości przepływu i t. p. na podstawie przekroju koryta, przy pomocy przeważu wody, dorzecza, przy użyciu odpowiednich wzorów, tablic, norm i t. p.), 2) Zakwalifikowanie i pomiary terenu, 3) Części składowe urządzeń stawowych: wodozbiory, groble, rowy i kanały, kaskady, przeważy i akwedukty, młyny, jazy (śluz), 4) Sporządzenie planu i opracowanie projektu, 5) Roboty wykonawcze.

Ujęcie tych rozdziałów ma jednak na względzie potrzeby nietyle hydrotechników, ile głównie kierowników gospodarstw stawowych.

W końcu książki — podana literatura rybacka (polska i obca) oraz skrowidz alfabetyczny.

Do nabycia w „Książnicy dla rolników” C.T.O. i K.R., Warszawa, ul. Kopernika 30.

PORADY GOSPODARSKIE

UPRAWA POD ZIEMNIAKI.

Pytanie Nr. 272. Na lekkim piasku spasm na jesieni seradę. Myślę pozostawić pole na zimę bez orki. Na wiosnę nawiozę gnoju, przyorzę, zwałuję i sadzić będę ziemniaki w redliny. Czy tak będzie dobrze?

W pewnym miejscu na pograniczu pola mam dołek, wypełniony murszem torfiastym. Chciałbym ten dołek zamienić na grunt użyteczny i myślę nawieźć gnoju, a potem na to piasku, by dołek zrównał się z polem. Na wiosnę dałbym znów obornik i zamierzam posadzić buraki pastewne. Czy tak będzie dobrze?

Jan Perczyński, os. Mieczynów.

Odpowiedź Nr. 272. Na suchych piaskach zwykle się praktykuje, że zielonki pozostawiane są na zimę nie przyorane. Szczególniej dotyczy to łubinu, ale i w stosunku do przypasionej seradeli będzie to słuszne, gdyż więcej się śniegu gromadzi w takim poroście, niż na gołej ziemi, a przeto i więcej wilgoci zatrzyma się w roli. Rozumie się, że bez gnoju trudno byłoby spodziewać dobrych ziemniaków, to też trzeba go dać, a najlepiej wczesną wiosną, jak tylko da się wjechać na pole. Można by nawet już w lutym gnój wywieźć i zaraz go starannie potrzasać. Nawóz nie powinien być słomiasty, lecz przegniły, aby się dał równo przyorować i żeby się potem, gdy się będzie wyprowadzać redliny, nie wyciągał za radełkiem. Nawóz nie powinien być przyorany głębiej jak na 12 — 15 cent., a ziemniaki powinny iść do tej samej głębokości, gdyż na piasku zawsze lepiej jak są głębiej umieszczone. Przytem radziłbym nie opóźniać sadzenia, lecz zakończyć je przed 5/IV. Co się tyczy owego dołka, to byłoby najlepiej przez środek przekopać szeroki rowek na taką głębokość, jak sięga mursz i ten mursz rozwalić po tym wklęsłym kawałku. Gdyby dołek miał większy obszar, to dwa, czy trzy takie rowki można by wykopać w takich odstępach, by można było ziemię z rowków sprawnie porozwalać na całym kawałku, tak, żeby się dołek należycie wyrównał. Dopiero wtenczas nawozić piasku, czy też ziemi zwykłej z pobliza do rowków, by je prawie zapełnić, a nareszcie, na sam wierzch dopełnić do równości na grubość 15 — 20 cent. ziemią murszastą. Robotę tę można wykonać teraz, kiedy jeszcze nima mrozów, to się ten mursz odkwaśi podczas zimy. Gnoju szkoda zawałać piaskiem, a jak się zrobi tak, jak radzę, to gnój, w mniejszej ilości dany na wiosnę, będzie dobrze skutkował. Może byłoby lepiej na takim gnoju wiosennym posiać koński ząb, albo kapustę, wreszcie brukwi naflancować, gdyż burak może się tak nie uda, jak wymienione rośliny. Po dobrze wygnojonym końskim zębem czy kapuście w roku następnym burak będzie pewniejszy.

F. St.

SÓL CIECHOCIŃSKA.

Pytanie Nr. 273. Po wypadku motocyklowym, który miał miejsce w maju i spowodował pęknięcie chrząstki w kolanie, odczuwam jeszcze ból przy wchodzeniu na schody, choć chodzę swobodnie. Czy

do zupełnego wyleczenia nogi pomogą kąpiele z soli ciechocińskiej, ilu procentowe?

St. Strzelecki.

Odpowiedź Nr. 273. Dolegliwości pańskie pochodzą prawdopodobnie z rozerwania łąkotki, czyli chrzęstnej przegrody w stawie kolanowym. Najwłaściwsze leczenie w tym wypadku jest drogą operacyjną. Gdy nie chce Pan operacji, musi Pan przede wszystkim oszczędzać chorą nogę. Przynosi ulgę mocne bandażowanie kolan płócienną opaską. Posiadana sól ciechocińską śmiało można zużytkować do kąpieli nie tylko chorej nogi, ale wszystkich stawów, jeśli ma Pan skłonności do artretyzmu. Solanka powinna zawierać 5% soli ($\frac{1}{2}$ kg. soli na 10 litrów wody) i mieć ciepłość 30 — 35° C. Przy skłonności do artretyzmu należy zachowywać dietę mleczno-jarzynową, a przynajmniej nie jadać potraw z wątroby, nerek, mózdzku, dziczyzny, oraz grochu i fasoli. W potrawach tych jest nagromadzone dużo ciał, które gromadzą się w stawach i dają dolegliwości.

Dr. Wł. C.

TORF JAKO NAWÓZ.

Pytanie Nr. 274. Czy dobrze będzie wykopany torf, złożony w duże kupy, rozwieźć w zimie po polu pod okopowe (ziemniaki), pod które dam wiosną także i nawóz zwierzęcy? Po ziemniakach zamierzam dać jarzynę, z wsiewką koniczyny. Ponieważ ten kawałek był bardzo zakwaszony, dałem już teraz na podorywkę wapno rolnicze mielone, a jesienią orkę z pogłębiaczem.

St. Czyrek.

Odpowiedź Nr. 274. Torf jest doskonałym nawozem organicznym na gleby mineralne, zmieszany pół na pół z obornikiem zastępuje w zupełności obornik w pełnej dawce. Zamiast rozwozić w zimie sam torf, a na wiosnę obornik, lepiej przekompostować go z obornikiem przez zimę i razem na wiosnę rozwieźć. Dobrze jest torf suchy domieszywać do ściółki, otrzymuje się więcej lepszego nawozu i czystość w oborze zwiększa się, nie będzie zapachów. Również można nim w podwórzu wystać jamy, doły, ścieki, spływające z podwórza i marnujące się. Na wiosnę wszystkich torf wybrać i nawieźć pole, a w miejsca wybrane spowrotem narzucać torfu.

B. S.

ZAŁOŻENIE KOMPOSTU.

Pytanie Nr. 275. Jak założyć kupę kompostową, czy należy wykopać dół, czy też na równym placu, czy trzeba kompost zakładać pod dachem, czy można polewać go gnojówką, bez obawy, że zmarnujemy jej wartość nawozową?

A. C.

Odpowiedź Nr. 275. Zasadniczym wskazaniem przy urządzeniu kupy kompostowej jest, by materiały, składane przeszły jaknajszybszą przemianę i zamieniły się na jednolitą, czarną pulchną masę. Mając to na uwadze nie trudno się zorientować w różnych szczegółach postępowania, a więc należy usuwać to

co mogłoby wpłynąć na opóźnienie procesu fermentacji oraz na niepożądany jej przebieg. Skoro więc chodzi o dostęp powietrza, to jeśli kupę kompostową założymy w dole, dostęp ten jest hamowany i wilgoć może się znaleźć w nadmiarze spowodu podsiąkania wody. To też skoro i powietrze do należytego przebiegu fermentacji jest niezbędne, i wilgoć, lecz w umiarkowanym stopniu, staramy się założyć kupę kompostową w terenie płaskim, a następnie regulować w niej należyta wilgotność przez polewanie. By te podlewanie nie było zbyt uciążliwe — nie wymagało częstych powtarzań, zakładamy stos kompostowy w miejscu zacienionem, rezygnując zwykle z osłony dachem, a co w latach dżdżystych może niekorzystnie oddziaływać na fermentację kompostu wobec nadmiaru wody i wypłókiwać wartościowe składniki z kupy kompostowej. To też umieszczenie kompostu pod daszkiem na słupkach należy uznać za bardzo wskazane. Polewanie gnojówką nie może być zganione — przeciwnie, zabieg taki przyspiesza rozkład materiałów kompostowych i wzmacnia żywność kompostu. To też bywa stosowane b. często, lecz nie powierzchownie — świdruje się dziury dość grubym kołem w różnych miejscach stosu kompostowego, prawie do dna — a po zalaniu, otwory zagarnia się materiałem kompostowym, by dziury zatkać. Jedną z b. ważnych czynności przy kupie kom-

postowej jest układanie różnych materiałów na przeplatankę, lecz tak, by po całej kupie wszędzie dany materiał był rozrzucony. Gdy po założeniu kupy kompostowej do właściwej wysokości około 80 cm., przemieszamy ją szpadlem, czyli przeregulujemy stopadło miejsce przy miejscu — otrzymamy wówczas masę jednolitą, jednowartościową w całym stosie. Po paru miesiącach znów robotę przemieszania powtarzamy, a potem jeszcze raz w ciągu pierwszego roku, by korzystać przez takie mieszanie z lepszego dostępu powietrza do wnętrza kupy. Zastosowanie kompostu, jako środka użyźniającego, nastąpić winno dopiero wtedy, gdy masa stanie się zupełnie przegniłą, podobną do ziemi inspektowej. Ponieważ wszakże mogą w masie kompostowej trafiać się różne kawałki nie przegnie, lub jakieś obce przymieszki — kamyki, szkło, drut, przeto należy przed użyciem kompostu przeaarfować.

F. St.

SZKOŁY MLECZARSKIE I SEROWARSKIE.

Odpowiedź na pytanie Nr. 276 p. J. Mazura w Stopnicy. Adresy szkół mleczarskich są następujące: Państw. niższa szkoła mleczarska w Rzeszowie; kurs 1-roczy maślarsko-serowarski; Szkoła niższa mleczarska we Wrześni również 1-roczy.

MATKO, OJCZE! Syn Wasz, który pozostanie na gospodarstwie, musi umieć tak gospodarować, aby mógł nie tylko Wam i sobie zapewnić należyte utrzymanie, ale i SPŁACIĆ RESZTĘ RODZENSTWA. Dlatego jest to interesem całej rodziny, ażeby przyszedł młody gospodarz, oprócz nauki i praktyki, jaką zdobył przy rodzicach. POSZEDŁ NA ROK DO SZKOŁY ROLNICZEJ I TAM DOKŁADNIEJ SIĘ PRZYGOTOWAŁ TEORETYCZNIE I PRAKTYCZNIE DO SAMODZIELNEGO GOSPODAROWANIA.

Męska Ludowa Szkoła Rolnicza w WACYNIE pod Radomiem

Nauka 1 rok. Oplata za internat 25 zł. miesięcznie.

POCZĄTEK NAUKI 15 STYCZNIA, KONIEC 15 GRUDNIA.

Nauczanie ściśle oparte o praktykę w gospodarstwie.

Dział rolny: gleba bielocowa, sześciopolówka, zbiory: żyta 37 metrów ziarna z 1 ha, buraków — 920 metrów z ha; ziemniaków 320 metrów z ha; lucernik, sztuczne pastwisko; doświadczenia odmianowe i nawozowe zbóż pod kontrolą Kieleckiej Izby Rolniczej.

Dział ogrodniczy: szkółka drzew owocowych (200.000 sztuk) zakwalifikowana z uznaniem do rozsprzedaży przez Izbę Rolniczą, sad owocowy z drzew wysokopięnnych i niskopięnnych; w warzywniku około 60 różnych warzyw i t. p.

Dział hodowlany: obora pod kontrolą Izby Rolniczej i K. K. O., rasa nizina czarno-biała, krów 17 i jałowizna, przeciętna wydajność od krowy za ubiegły rok laktacyjny 4.000 litrów; najwyższa roczna od krowy — 7.000 litrów; najwyższa dzienna od krowy 33 litry. **Chlewnia:** rasa wielka biała angielska — 50 sztuk, tucz bekonowy i słoninowy (do 500 kilo sztuka); w organizacji owczarnia. **Królikarnia:** rasa szynszyle futerkowo-mięsna — 200 sztuk.

Dział pszczelarski: pasieka 60 roi w ulach warszawskich, własne warsztaty budowy uli, wyrób sztucznej węzy dla pszczelarzy oraz drobnych narzędzi, plantacje roślin miododajnych; pośrednictwo w dostarczaniu pszczelarzom cukru pszczołowego dla podkarmiania jesiennego i wiosennego w r. 1935 pasieka zostanie powiększona do 100 roi.

Dział stolarski: majsterkowanie, wyrób drobnych narzędzi gospodarskich i prostych sprzętów; w organizacji warsztaty ślusarsko-kowalskie do drobnych reperacji.

Wychowanie obywatelsko-społeczne: świetlica, czytelnia, biblioteka, Koło Koleżeńskie z kilku sekcjami; P. W. i W. F. (świadectiona II stopnia, P.O.S. i O.S.), straż pożarna z pogotowiem samochodowym i motowarową sikawką; orkiestra na instrumentach dętych; wycieczki gospodarczo-krajoznawcze Warszawa — Gdynia, oraz Częstochowa — Kraków — Wieliczka — Mościce — Tatry.

Personel nauczycielski: Dyrektor — Aleksander Niedbalski; ogólnokształcące przedmioty — Helena Niedbalska; rolnictwo — Paweł Dumania; ogrodnictwo — Franciszek Kraus, hodowla — inż. Stanisław Daniluk; pszczelnictwo — Bolesław Kisieliński; warsztaty — Wawrzyniec Baran oraz nauczyciele niestali do religii, higieny, weterynarii i budownictwa wiejskiego.

Adres: Szkoła Rolnicza, Wacyn, poczta Radom, tel. 28-64.

Komunikaty

PROGRAM RADJOWY.

Niedziela, 2.XII, o godz. 15.00 „Pogadanka rolnicza” (trans. z Wilna); o godz. 15.25 „Przegląd rynków produktów rolnych” wygłosi p. Stanisław Prus-Wisniewski; o godz. 19.00 „Słuchowisko”; o godz. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali”.

Poniedziałek, 3.XII, o godz. 18.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — koresp. bieżąca omówi inż. Wacław Tarkowski; o godz. 19.30 „Sąsiedzi polskich kolonistów w Peru”; o godz. 21.45 — odczyt p. t. „Jak wywołano wielką wojnę”.

Wtorek, 4.XII, o godz. 18.00 „Wiadomości rolnicze” wygłosi p. Józef Płatek.

Sroda, 5.XII, o godz. 18.00 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — koresp. bieżąca omówi inż. Wacław Tarkowski; o godz. 20.00 „Wieczór Mickiewiczowski”.

Czwartek, dn. 6.XII, o godz. 12.10 „Na świętego Mikołaja” — obrazek dla dzieci; o godz. 17.00 — teatr wyobraźni nadaje sztukę p. t. „Azais”; o godz. 18.00 „O organizacji zbytu produktów rolnych” — wygł. p. inż. Stanisław Bobrowski.

Piątek, dn. 7.XII, o godz. 18.00 „Kącik dla młodzieży wiejskiej” — wygł. p. Zygmunt Kobylński; o godz. 18.45 „Maurycy Mochnacki” — wygł. p. Artur Sliwiński.

Sobota, dn. 8.XII, o godz. 13.00 „Z kraju ruin, maju i kurzydzy”; o godz. 15.00 „Co się jeszcze da zaoszczędzić w gospodarstwie” — wygł. p. K. Wyszomirski; o godz. 15.45 „Nowe rasy i odmiany u ludzi, zwierząt i roślin” — wygł. prof. Jan Rostafiński; o godz. 18.00 „Feljeton wiejski”.

OBCHÓD 10-LECIA SZKOŁY ROLNICZEJ I ZWIĄZKU WYCHOWANKÓW W ŁOWICZU

W dniu 16 grudnia b. r. Szkoła Rolnicza w Łowiczu (Blich) obchodzi uroczystość dziesięciolecia swej pracy. Obchód połączony będzie z wystawą prac z miniony okres.

Na powyższą uroczystość zaproszono wszystkich b. p. profesorów i absolwentów.

Ze względu na odmowę Min. Komunikacji zniżki kolejowe nie są przewidziane. Początek o godz. 9-ej rano.

Zarząd Związku Wychowanków.

PORADY PRAWNE

w opracowaniu poradni prawnej C.T.O. i K.R.

D Ł U G I

Odpowiedź Nr. 108. P. J. Paczyński. — Obecnie, po przyśądzeniu długu rublowego w złotych należy zwrócić się do Urzędu Rozjemczego, by na mocy obowiązujących rozporządzeń przyznał spłatę długu w ciągu lat 14, przy zmniejszonym oprocentowaniu.

Odpowiedź Nr. 109. P. J. Sokal. — Jeżeli licytacja wyznaczona jest przez Bank Ziemiński z tytułu zaległości od pożyczki długoterminowej, to przede wszystkim należy wyjednać wstrzymanie licytacji, a następnie czynić starania w Banku, by do czasu wydania rozporządzeń wykonawczych do wydanych już rozporządzeń ulgowych dla rolników nie egzekwował zaległości i ograniczył się do przyjmowania samych rat bieżących. Przy pożyczkach krótkoterminowych prosić trzeba Bank o przeprowadzenie układow przez Bank Akceptacyjny. Co do wydzielienia gospodarstwa, obciążonego wspólnym długiem Banku, to rozdzielenie takie zależne jest od dobrej woli Banku, w którym należy czynić odpowiednie starania.

Różne wiadomości

USTALENIE CEN WĘGLA.

Mimo dokonanej przed kilku tygodniami zniżki cen węgla, w wielu miejscowościach zniżki tej wcale nie przeprowadzono, albo w b. małym procencie. Na skutek licznych skarg ze strony ludności, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło wszystkim władzom wojewódzkim i powiatowym, żeby zarządziła zniżka wprowadzona została w całości. Jaka w tej chwili obowiązuje cena węgla — nie możemy tutaj powiedzieć, bo nie wszędzie jest ona jednakowa. Zależy to przede wszystkim od tego, jak daleko leży dana miejscowość od kopalni

węgla — jeśli miejscowość dalej jest położona to i cena węgla będzie wyższa a to o tyle, o ile więcej kosztuje przewóz. Zaznaczyć należy, że dla Kresów Wschodnich taryfę kolejową dodatkowo obniżono o 10 proc.

Ministerstwo Spraw Wewn. w okólniku swym ogłosiło, że hurtowa cena węgla w kopalni wynosi niewiele więcej **około 28 zł. za tonnę** węgla grubego, opałowego, najlepszego gatunku. Dalej okólnik wyjaśnia, że od cen hurtowej sprzedaży w kopalniach należy odliczać 11 proc. rabatu, udzielonego kupcom przez kopalnie oraz 4 proc. skonta (potrącenia) za terminową zapłatę gotówką. Do uzyskanej po potrąceniu rabatu i skonta ceny węgla należy doliczyć różne opłaty. Przykładowo kalkulacja 1 tonny dla Warszawy będzie się przedstawiać następująco:

Cena 1 t. węgla kat. grubego, opałowego loco kopalnia (brutto) 28,50 zł., mniej 11 proc. rabatu normalnego 3,13 zł., mniej skonto 1,01 zł. Cena netto — loco kopalnia 24,36 zł.

Do tej ceny netto należy doliczyć: przewóz kolejowy do Warszawy 13,50 zł., porto i stemple 0,17 zł., manco kolejowe (2 proc.) 0,76 zł., strata na miar (2 proc.) 0,78 zł., koszt ogólny i zysk hurtownika (5 proc.) 1,99 zł., podatek przemysłowy i koszt akwizycji (1,2 proc.) 0,71 zł.

Zatem cena węgla loco skład w Warszawie wynosi 42,40 zł. za 1 tonnę.

Podobnego obliczenia trzeba dokonać dla każdej miejscowości. W ten sposób otrzymamy cenę. Oczywiście, trudno byłoby każdemu mieszkańcowi robić te obliczenia, by mógł sprawdzić, czy cena węgla w jego miejscowości jest dobrze kalkulowana. Dlatego Min. Spraw. Wewn. poleciło władzom wojewódzkim i powiatowym, aby dopilnowały obniżki cen węgla. Ponadto władze administracyjne mają podać ceny węgla w sprzedaży detalicznej do publicznej wiadomości. Jednocześnie Ministerstwo zarządziło wywieszenie w składach detalicznej sprzedaży węgla nowych cenników z dokładnym oznaczeniem gatunku.

Wreszcie zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poleciło władzom administracji ogólnej pociągać do odpowiedzialności karno-sądowej winnych pobierania cen wyższych od tych, jakie wynikają z przytoczonej kalkulacji.

W ub. roku otrzymaliśmy wiadomości, że niektóre Kółka Rolnicze dokonywały zakupów węgla bezpośrednio w kopalni, omijając w ten sposób pośredników. Zastanówmy się w kółkach, czy ten sposób zakupów nie opłaciłby się nam. Jeśli jest na miejscu spółdzielnia, oczywiście, należałoby to robić za pośrednictwem spółdzielni.

WYWÓZ TRZODY CHLEWNEJ

W połowie listopada odbyło się posiedzenie Wywozowej Komisji Rozdzielczej, na którym dokonano podziału grudniowego kontyngentu wywozu trzody chlewnej do Austrii w ilości 11.100 sztuk, w czym 1.648 sztuk bitych. Do Czechosłowacji wywieźliśmy w r. b. blisko 10.000 sztuk trzody, wobec 1.900 wywiezionych w roku ubiegłym, jednakże eksporterzy nasi wyczerpali już kontyngent czechosłowacki. Poza tym wysłaliśmy nadal trzodę do Zagłębia Saary w ilości około 1.000 sztuk trzody. Od pewnego czasu rozpoczęły się również wysyłki bitej trzody do Szwajcarii i do Grecji, nabywającej miesięcznie również około 1.000 sztuk trzody. Ostatnie zwiększenie wywozu, jak twierdzą, przyczyni się do usunięcia z rynku przynajmniej części nadwyżek hodowli trzody, której pogłowie, liczące na 30 czerwca r. ub. 5.748.000 sztuk, według ostatnich obliczeń statystycznych wykazało w roku bieżącym wzrost o 20 proc.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO - HISPANIE

Rokowania handlowe polsko-hispańskie, odbywające się w Madrycie, o zawarcie nowego traktatu handlowego toczą się nadal pomyślnie. Do czasu zawarcia nowego traktatu obowiązuje — jak już donosiliśmy — tymczasowy układ. Szczegóły tego układu są następujące: Hiszpania przyznała Polsce, kontyngent przywozowy na jaja w wysokości 6.000 kwintali, wzamian za co Polska przyznała Hiszpani prawo wwozu następujących artykułów: 6.000 kwintali winogron, 2.000 kwintali kalafonji, 2.000 kw. pomidorów, 1.000 ltr. wina do 16 proc. zawartości alkoholu, 800 kw. sardynek, 500 kw. skór baranich i 200 kw. oliwy. Jednocześnie Polska przyznała towarom hiszpańskim prawo najwyższego uprzywilejowania. Dzięki temu eksporterzy hiszpańscy opłacają cło od winogron w wysokości 45 zł., zamiast dotychczasowych 200 zł., za kalafonje 18 zł. — zamiast 30 zł., za pomidory 40 zł. — zamiast 200 zł., za wino 20 zł. — zamiast 200 zł., za sardynki 240 zł. — zamiast 800 zł.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

OTWARCIE NOWYCH LINIJ KOLEJOWYCH.

W sobotę, dnia 24 i w niedzielę 25-go listopada b. r. odbyły się uroczystości otwarcia nowozbudowanych linii kolejowych a to z Krakowa do Miechowa o długości 42 km i linii Warszawa — Radom długości 103 km. Przez otwarcie tych nowych linii kolejowych odległość między Warszawą a Krakowem skróciła się o 43 km, a tereny między Warszawą a Radomem i Krakowem otrzymały połączenie kolejowe, co pod względem gospodarczym ma wielkie znaczenie dla tych terenów. Otwarcia nowych odcinków kolejowych dokonał minister kolei inż. Butkiewicz.

DWA NOWE POLSKIE OKRETY.

Siły polskie na morzu rosną. Już w niedługim czasie zwiększy się nasz tabor morski o 2 nowe okręty pasażerskie o pojemności 30 tys. tonn każdy. Okręty te, budowane obecnie na stoczni włoskiej, przeznaczone będą dla linii okrętowych Gdynia — Ameryka. Jeden z nich ochrzczony zostanie nazwą „Pilsudski”, drugi „Batory”. Pierwszy będzie spuszczonej na wodę w grudniu b. r., drugi — w czerwcu 1935 r.

Budowa nowych okrętów polskich opiera się na korzystnym dla Polski interesie handlowym. Płacimy za nie węgiem górnośląskim. Trzeba dodać, że oba nowe okręty są wyposażone w ostatnie zdobycze techniki i urządzeń dla pasażerów, i będą obsługiwać linie Gdynia — Nowy Jork w ciągu 8 dni.

SPRAWA ROBOTNIKÓW POLSKICH WE FRANCJI.

Już nie sami tylko przemysłowcy francuscy, ale rząd wziął się ostro do usuwania z granic Francji cudzoziemskich robotników, między którymi znajduje się naszych rodaków (wraz z rodzinami) około 800 tysięcy. Jest to wielki cios dla nas, tembardziej, że przecież sami dusimy się w ucisku bezrobocia i tyle jest w kraju rąk niezatrudnionych. A Francja była ostatnio jedynym krajem, który nie zamknął swych granic przed dopływem emigracji robotniczej, więc utrata tego ostatniego rynku pracy może szczególnie zaważyć na życiu społeczno-gospodarczym w Polsce. Ten krok rządu francuskiego wynika z przyczyny coraz pogarszającego się położenia gospodarczego Francji, która ma już około 360 tysięcy bezrobotnych, kiedy równocześnie parę milionów robotników cudzoziemców pracuje we francuskich kopalniach, fabrykach i na roli. To też we Francji coraz głośniej i mocniej rozlega się żądanie wydalenia znacznej ilości cudzoziemskich robotników. Od pewnego czasu już następują masowe wydalenia (o czym nieraz donosiliśmy), a w tych dniach rząd wydał oświadczenie, że od chwili obecnej żadnemu z przybywających do Francji robotników obcych nie będą wydawane karty pracy, zaś robotnicy już zatrudnieni uzyskają przedłużenie kontraktów i kart pracy tylko w wyjątkowych wypadkach i to w liczbie ograniczonej i przy zachowaniu procentowego stosunku, ponieważ zdarza się, że niektóre gałęzie przemysłu zatrudniają około 80 procent cudzoziemców. Oświadczenie rządu wywołało żywe zainteresowanie się opinii francuskiej, i nie ulega wątpliwości, że ta opinia dopilnuje, żeby zarządzenia rządu zostały ściśle wykonane. Odnośnie zamierzeń rządu francuskiego co do robotników polskich, interwenjował ambasador Polski w Paryżu, mając do tego polecenie rządu polskiego.

ZMARŁ CZEPIEC.

We wsi podkrakowskiej w Bronowicach zmarł w sędziwym wieku Błażej Czepiec, którego znakomity pisarz polski Wyspiański uwiecznił w swoim utworze scenicznym p. t.: „Wesele”. Czepiec przedstawiał sobie piękny typ chłopca. Wyrosły naschwał, prawie pod powałę, zamaszysty, porywczy, wyróżniał się rozsądkiem i był pełen swoistej godności. Miał w sobie „coś z Piasta”.

Z GDANSKA.

Na obszarze 2-ch powiatów w obrębie obszaru Wolnego Miasta Gdańska odbyły się w przedostatnią niedzielę wybory samorządowe: do sejmików powiatowych i do rad gminnych. Wybory przyniosły przeważające zwycięstwo partii hitlerowskiej, która pomnożyła swój stan posiadania z 50 proc. do 80 — 90 proc. Niewątpliwie przyczynił się do tego terror wyborczy, jak również unieważnienie pewnego procentu głosów opozycyjnych.

Innym wydarzeniem gdańskim jest ostatnio ustąpienie prezydenta senatu Rauschninga. B. prezydent Rauschnig przy-

czynił się znacznie do zawarcia szeregu układów, regulujących sprawy polsko-gdańskie. Był on w lecie r. ub. gościem rządu polskiego w Warszawie.

SPRAWA ZAMACHU MARSYLSKIEGO PRZED LIGĄ NARODÓW.

Na dzień 3 grudnia ma być zwołana nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym obrad znajduje się w pierwszym rzędzie sprawa plebiscytu w zagłębiu Saary, gdzie położenie staje się coraz trudniejsze, w miarę jak zbliża się termin plebiscytu. Już ta sama sprawa stanowi kłopot dla Ligi nielada, a tu raptem wybuchła nowa. Oto rząd Jugosławii przez swego ministra spraw zagranicznych Jewticia wystąpił do Ligi Narodów z notą, w której domaga się przeprowadzenia śledztwa w sprawie zamordowania króla Aleksandra. W nocy swojej rząd Jugosławii bez osłonek przypisuje współudział w zamachu marsylskim Węgrom, gdzie spiskowcy horwaccy mieli obóz ćwiczebny i cieszyli się pełną swobodą. Jugosławia zapowiada, że szczegóły śledztwa przedłoży Lidze razem z dokumentami i zeznaniami terrorystów. Dodać należy, że skargę Jugosławii poparły Czechosłowacja i Rumunia, natomiast Włochy biorą w obronę Węgrów. Z tego widać, że sprawa ta staje się poważnym źródłem niepokoju w świecie i jak zostanie załatwiona — trudno przewidzieć. Zdaje się, że Liga odłoży załatwienie noty jugosłowiańskiej do sesji styczniowej.

NOWY „PAKT WSCHODNI”.

Głośno było przed kilku miesiącami o t. zw. „pakcie wschodnim”. Był to projekt ś. p. min. Barthou, ażeby Francja, Niemcy, Sowiety i Polska, wraz z państwami bałtyckimi i Czechosłowacją, zawarły wzajemny układ, poręczający i zabezpieczający pokój. Jak wiadomo, rząd polski nie przystał na podpisanie tego układu, wysuwając zastrzeżenia co do Litwy i Czechosłowacji, wobec których Polska nie chce przyjmować na siebie żadnych zobowiązań. To stanowisko Polski wywołało znaczne oziębienie stosunków między Francją a Polską. Nowy francuski minister spraw zagranicznych. Laval, przygotował teraz nowy projekt paktu wschodniego. Zarazem rząd francuski opracował odpowiedź na zastrzeżenia rządu polskiego. Treść tej odpowiedzi nie jest znana, jest ona bowiem traktowana poufnie między obu rządami. Nie wdając się w szczegóły całej tej sprawy „paktu wschodniego”, należy powiedzieć, że z punktu widzenia interesów Polski jest on niekorzystny. Staje się on bowiem raczej traktatem między Francją a Rosją, a inne państwa, a więc Polskę, stawia w roli podrzędnej.

STARY PORZĄDEK W NIEMCZECH

Niemcy hitlerowskie, idąc do władzy, zapowiadały cały szereg gwałtownych zmian. W mowach swoich i książkach Hitler obiecywał upaństwowienie fabryk, rozparcelowanie wielkiej własności ziemskiej i inne wielkie reformy. Te rewolucyjne hasła — z chwilą dojścia do władzy — uciuchły. Dziś wszystko wskazuje na to, że Hitler szuka innego oparcia społecznego i przestaje być wyrazem i przedstawicielem mas, które mu oddały władzę nad Trzecią Rzeszą. Hitler poszukał sobie obecnie oparcia wśród starych władców Niemiec — junkrów (wielkich ziemian) i przemysłowców. Ich wpływy przenikają silnie armję, i Hitler, chcąc mieć zapewnione poparcie armji, odrzucił cały początkowy radykalizm swego programu i usunął w krwawy sposób ludzi, którzy chcieli stworzyć samodzielną armję partyjną, niezależną od armji rządowej. Hitler zyskał to, że po śmierci Hindenburga armja i flota złożyła mu przysięgę na wierność. Szybko powraca w Niemczech stary porządek rzeczy.

* We Francji wybuchła znowu nowa afera oszukańcza. Dwóch braci, których nazwisko brzmi Goldenberg (żydzi), rozwinęło żywą akcję finansową w przemyśle cukrowniczym. Za tę niby pożyteczną pracę zostali odznaczeni orderami. Obecnie okazali się ci „finansisiści” zwykłymi oszustami. Ograbili oni społeczeństwo francuskie na 300 milionów franków. Podobne afery zdarzają się wszędzie, ale w opisanej to jest niepokojące, że oszuści doznawali poparcia od osób wysoko postawionych.

* W Bułgarii, w okolicy miasta Burgasu, zakwitły poraz drugi drzewa owocowe i wydały powtórnie owoce. Zjawisko to jest w Bułgarii niezwykle.

3. NABIAŁ.

Komunikat o stanie rynków nabiałowych, podany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Lublinie, Wilnie, Łodzi, Sosnowcu, Katowicach, Grudziądzu, Baranowiczach, Grodnie, Równem, Łucku i Lidzie od 19 do 24 bm.:

Masło: Sytuacja na rynkach krajowych w okresie sprawozdawczym nadal niewyjaśniona. W związku z trudnościami finansowymi, wynikającymi przy eksporcie masła do Niemiec na podstawie polsko-niemieckiej umowy kompensacyjnej wzrasta podaż na rynku krajowym, powodując niższą cenę.

Masło I gat. notowano w hurtowej sprzedaży po zł. 2.50 do zł. 2.60 za kg.

Jaja: Sytuacja bez zmiany. W handlu hurtowym loco skład odbiorcy osiągnęto za 24-ry. kopy jaj tzw. **wapniaków** a zł. 73.— do zł. 75.—, a za towar świeży prześwietlony a zł. 100.— do zł. 120.—.

Sery: Podaż duża — tendencja zniżkowa.

Miód: Podaż zwiększona — ceny zależnie od gatunku do zł. 2.40 za kg. loco skład odbiorcy.

Mleko: Dowozy dostateczne — tendencja spokojna. Mleko pełne na miarę w drobnej hurtowej sprzedaży loco sklep odbiorcy do zł. 0.25 za litr.

Komisja notowań cen nabiału w Warszawie, podaje ceny w hurcie:

Masło wyborowe I gat. w opakowaniu drobnym	19.XI.
firmowem za kg. zł.	2.90
Masło wyborowe I gat. za kg.	2.80
Masło mleczarskie deser. II gat. za kg. w zł.	2.50
" " solone	2.50
" " ośłkowe	2.10

do cen hurtowych można doliczać w sprzedaży detalicznej w opakowaniu 10 — 15% zysku.

jaja świeże za sztukę w detalu	za szt. 10 gr.
mleko surowe pełne w hurcie	0.23
surowe pełne w butelkach 1.000 gr.	0.28
surowe pełne w półbutelkach 500 gr.	;
Śmietana w hurcie 25% homogenizowana za 1 kg.	1.60
" 25% zwykła za 1 kg.	1.50
Ceny mleka za litr — płacone producentom franco st. załadowania	0.17
Ceny mleka za litr — płacone producentom franco wagon Warszawa	0.18

4. WARZYWA:

Notowania targu warzyw w Warszawie, przy ul. Grójeckiej, w dniu 20 listopada 100 kg. w złotych: brukiew 3.00 — 3.50, buraki 3.00 — 4.00, cebula I gat. 5.00 — 6.00, II gat. 3.50 — 4.00, chrzan 50.00 — 70.00, czosnek 35.00 — 45.00, kapusta biała 2.00 — 2.50, brukselka 20.00 — 25.00, marchew 3.00 — 4.00, pietruszka 7.50 — 9.00, pomidory budynkowe 2.50 — 3.00, pomidory I gat. 100.00 — 150.00, II gat. 50.00 — 70.00, sałafia 25.00 — 35.00, szczaw 10.00 — 15.00, szpinak 8.00 — 10.00, seler 10.00 — 15.00, ziemniaki 3.00 — 4.00. **Ceny za 10 pęczków albo 100 sztuk:** kalafory I gat. 25.00 — 35.00, II gat. 15.00 — 20.00, III gat. 7.00 — 10.00, kapusta

biała 4.00 — 7.00, czerwona 6.00 koperek 7.00 — 10.00, majeranek — 7.00.

SŁOMA.

W Lublinie w dn. 23.XI płacono za 100 kg. słomy nieprasowanej 3.00 — 3.50 zł.; w Wilnie — 3.50 — 4.00 zł. Inne giełdy notowań nie podają.

WEŁNA.

Grudziądz, 21.XI. W hurcie za 100 kg. wełny notują loco Grudziądz: wełna brudna jednolita „Merino” I gat. zł. 240; II gat. zł. 210 zależnie od jakości.

SKÓRY.

Łwów, 17.XI. Notowania skór surowych za 1 kg. w zł. według Centralnej Targowicy: bydłce lekkie 1.00; ciężkie 1.00; cielęce rzeźnicze 5.00 — 6.00; prowincjonalne 4.00 — 5.00; końskie duże za 1 szt. 9.00 — 10.00; małe 8.00 — 8.50.

LEN.

Wilno, 23.XI. Cedula giełdy lniarskiej za 1000 kg. loco stacja załadowania: Basis I skala 216½: len trzepany Wołożyn 1220 — 1260, Miory 1130 — 1170, Traby 1240 — 1280, Horodziej 1410 — 1450; skala 303.10: len czesany 2120 — 2160.

III. Nawozy potasowe:

Ceny got., przy odb. wogonowym 10 ton, loco st. odb.

Produkty:	W o j e w ó d z t w a:					
	Warszawskie, Łódzkie i Kieleckie			Lubel, Białost. Wileńskie, Nowogródz., Polesk. i Wołyńskie		
	Ceny w złotych — przy odbiorze w czasie					
	1.XI do 30.XI	1.XII do 31.XII	1.I do 31.I	1.XI do 30.XI	1.XII do 31.XII	1.I do 31.I
Kainity — za 10 t. zwykły 8—11% K ₂ O pylasty (tylko w workach. . . .	370 500	385 500	405 500	330 450	335 450	340 450
Sole potasowe za 10 t. zaw. 20—22% K ₂ O „ 24—26% „ . „ 40—42% „ .	780 1,025 1,850	805 1,060 1,850	850 1,100 1,850	735 890 1,800	755 925 1,800	790 990 1,800
Kalimag — za 10 ton o zaw. 34% K ₂ SO ₄ .	1,250	1,250	1,250	1,200	1,200	1,200

6. CENY OBCYCH PIENIĘDZY NA GIELDZIE WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23.XI 1 dolar 5.30 i ¼, 1 funt angielski 26.49, 100 franków francuskich 34.93½, 100 franków szwajcarskich 171.65, 100 koron czeskich 22.11. W obrotach pozagiełdowych 100 marek niemieckich 186 i ¼, 100 szylingów austriackich 99, dolar złoty 8.91½ — 8.92, rubel złoty (piątki) 4.59 — 4.60.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30 — I PIĘTRO.

Przedpłata „Przewodnika Gospodarskiego” wynosi: za kwartał 4 zł., za pół roku 8 zł., za cały rok 16 zł.; dla członków kółek rolniczych, posiadających legitymację członkowską C.T.O. i K.R. na bieżący rok: za kwartał 3 zł., za pół roku 6 zł., za cały rok 12 zł. (przy zamówieniu należy podać Nr. legitymacji i datę). Przedpłatę można wpłacać na konto P.K.O. 21.165 we wszystkich urzędach pocztowych.

Zagranicą cena podwójna.

Przedpłatę przyjmuje:

Administracja „Przewodnika Gospodarskiego” otwarta od godz. 8.30 — 15.

Zmiana adresu 30 groszy.

Redakcja otwarta jest codziennie, prócz niedziel i świąt od godz. 9 do 15. Redaktor przyjmuje od 11 do 13, tel. 5-82-12

CENA ZESZYTU: POJEDYNCZEGO 35 GR
PODWÓJNEGO 70 GR.

CENY OGŁOSZEŃ:

za 1 mm. o szerokości 45 mm. wynosi:

na I stronie okładki	1.10 Zł.
" II " " przed tekst.	1.00 "
" III " " po tekście	0.85 "
" IV " " " "	0.90 "
w tekście	1.25 "

Ogłoszenia zagraniczne o 100 proc. drożej.

Ceny obowiązują do dnia zmiany wszystkie zamówione poprzednio ogłoszenia

Ogłoszenia przyjmuje Administr. „Przewodnika Gospodarskiego”, Kopernika 30 I p. tel. 5-82-12.

WYDAWCA: CENTRALNE TOWARZYSTWO ORGANIZACJI I KÓLEK ROLNICZYCH.

Redaktor: Inż. Wacław Tarkowski

1501 Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Ordynacka 3, tel. 644-59.